

## Nauczanie Fa na konferencji w Nowym Jorku 2016

(Li Hongzhy, 15 maja, Brooklyn, Nowy Jork)

Witam wszystkich! (*Wszyscy uczniowie entuzjastycznie biją brawa i odpowiadają: „Witaj Mistrzu!”*) Ciężko pracujecie! (*Uczniowie odpowiadają: „To Mistrz ciężko pracuje!”*).

Uczniowie Dafa robią coś, co nigdy wcześniej nie miało miejsca – ocalają wszystkie istoty – więc oczywiście wymaga to wiele ciężkiej pracy. Wszystko jest w jakimś stopniu we współzależności. I pomimo, iż ludzie przez całą przeszłość mówili o ocalaniu czujących istot, czy ktokolwiek naprawdę to robił? Oni jedynie przygotowali warunki pozwalające jak rozumieć boskie istoty i kulturę kultury; nikt w istocie nie ocalał ogromnej ilości istot. To co zrobili ograniczało się do zaszczepienia kultury, stworzenia religii lub stworzenia pewnych społecznych form organizacyjnych. Rzeczywiście podjęcie się ocalenia wszystkich czujących istot było zadaniem dla obecnych uczniów Dafa. Naprawdę robicie coś, co nie ma precedensu, ponieważ nikt nigdy wcześniej tego nie robił. Dlatego wiele problemów, które napotykanie podobnie są bez precedensu i to obejmuje i tę katastrofę; nigdy nie istniało zło takiego rozmiaru. Złe czyny, których jesteście świadomi, zostały ujawnione, ale w rzeczywistości istnieją rzeczy o wiele bardziej okrutne. Pomimo tego uczniowie Dafa przeszli przez te bezprecedensowe prześladowania i ocalali czujące istoty i koniec już się zbliża. Tak więc innymi słowami, jakkolwiek by nie było, ta sprawa zbliża się do końca.

Dafa istnieje od dawna i nikt nie może go podważyć. Prześladowania wpływają jedynie na kultuwujących - uczniów Dafa - i na te istoty, które przysły na ten świat, aby otrzymać Fa. I choć ci ostatni nie kultuwują, oni też w rzeczywistości są prześladowani. Znaleźli się tutaj na tym świecie, aby uzyskać Fa, uzyskać zbawienie, jako że ich zbawienie zapewni przyszłość niebiańskim światom, którymi niegdyś rządili, jak również istot, które pierwotnie posiadały. Gdy wierzą kłamstwom prześladowców lub współpracują ze złem tracą szansę na uzyskanie Fa. Czy nie jest to więc prześladowanie, które może doprowadzić do zniszczenia istot - zarówno tych istot oraz istot które one reprezentują? Cała ludzkość została poddana prześladowaniom. Uczniowie Dafa są głównym celem prześladowań, ponieważ są uczniami Dafa i niosą na barkach obowiązek ocalenia innych. W słowach starych sił, w Chinach skupiła się znaczna ilość istot z wysokich poziomów, z niektórymi z niesłychanych wysokości i wszystkie zjawyły się, aby uzyskać Fa. I to miejsce jest jak taoistyczny tygiel, gdzie ogień musi być gwałtowny i mocny. Jeśli wtedy ktoś naprawdę może przejść przez próbę tego gwałtownego ognia - jeśli możesz wytrwać pomimo brutalnych prześladowań - wtedy jesteś kultuwującym i będziesz uznany przez Niebiosa oraz będziesz w stanie osiągnąć Doskonałość. Ale co z tymi, którzy nie potrafią tego zrobić? To jest dokładnie cel starych sił - wykorzystanie procesu wytopu, aby usunąć zanieczyszczenia i wyodrębnić prawdziwe złoto. To jest więc proces, który ma miejsce. Wydaje się, że brakuje w nim logiki, ale w rzeczywistości jest bardzo uporządkowany. To co wydaje się nieuporządkowane jest w rzeczywistości konkretnym odzwierciedleniem dzikich płomieni tego ognia. W istocie było to bardzo uporządkowane i celowało w różny sposób w różne ludzkie przywiązania, gdy jednocześnie ludzkie przywiązania pokazywały jakimi ci ludzie są naprawdę. Dlatego mówię, niezależnie od wszystkiego, że zarówno zaangażowanie starych sił i sprawianie kłopotów, jak również to, co uczniowie Dafa wspólnie robią, zbliża się do końca.

Stan rzeczy w Niebiosach jest taki sam jak ten na Ziemi. Ale jak widzieliście, czy te okrutne tzw. testy uczniów Dafa i próby dla czujących istot nie prowadzą ostatecznie do osiągnięcia Doskonałości? Zatem czy przekonanie się, czy ktoś zasługuje na osiągnięcie Doskonałości nie wymaga pewnego stopnia zła? Lub ognia, który jest wystarczająco intensywny? Płomień powoli wygasa. Żli ludzie, którzy zostali wykorzystani przez zło są aresztowani i usuwani. Gdy wszyscy z nich zostaną ujęci, jak możesz się domyślać, oznaczać to będzie koniec sprawdzianu dla uczniów Dafa, czy nie tak? Czy nie będzie wtedy jasne kto

go przeszedł, a kto nie? Ta sprawa wtedy się zakończy. Jak również rektyfikacja Fa kosmosu. Właśnie to się dzieje.

Kolejny etap obejmie rektyfikację Fa ludzkiego świata. Wczoraj praktykujący zapytał się mnie co z innymi ludźmi, którzy jeszcze nie uzyskali Fa. Odpowiedziałem, że będzie się to odbywać podczas rektyfikacji Fa ludzkiego świata. To, co robicie jako uczniowie Dafa jest do zrobienia tylko podczas tego okresu rektyfikacji Fa, dlatego odpowiedzialność uczniów Dafa tych czasów jest po prostu ogromna. Jak rozumieć tę odpowiedzialność? Jak wiecie, mówiłem o bezmiarze kosmosu. Tak więc jak ogromna jest w nim liczba istot? Po prostu bezgraniczna, niepoliczona. To co można dostrzec, gdy powiększa się i bada molekuly za pomocą mikroskopu fluorescencyjnego, podobne jest ciał niebieskich porzucanych po kosmosie; struktura molekuł po powiększeniu wygląda podobnie do widoku nieba. Ale molekuly nie są najmniejszymi cząstkami. Głębiej znajdują się atomy. I kiedy te się powiększy, to forma w jakiej cząsteczki istnieją jest ponownie podobna do gwiazd istniejących na niebie i one także tworzą płaszczyznę nieba. Ale atomy nie są najmniejszymi cząsteczkami, gdyż pod nimi znajdują się cząsteczki, które są mikroskopijne, bardziej mikroskopijne, jeszcze bardziej mikroskopijne i nawet jeszcze bardziej mikroskopijne. Każda płaszczyzna cząsteczek stanowi jedną płaszczyznę nieba lub niebios, a im mniejsze cząsteczki, tym większa ich moc. Fizycy utrzymują, że im drobniejsza lub bardziej maleńka jest cząsteczka, tym większe jest jej promieniowanie, moc i energia. W rzeczy samej, więc jeśli te cząsteczki wyglądają jak planety, co można na nich znaleźć? Każdy na Ziemi wie, że ludzie tu istnieją, ale ponieważ ich badania, czy istnieje życie na innych planetach ograniczają się do zewnątrz wymiaru, który jest na tej samej płaszczyźnie co człowiek, to zakładają, że życie może istnieć na pewnych planetach, podczas gdy nie istnieje na innych. Jednak w rzeczywistości większość innych form życia nie występuje w powierzchniowym wymiarze. Wiele form życia istnieje w wymiarach, które przyjmują inne formy, więc nie możesz ich dostrzec. Ludzka nauka jest dość ograniczona. Życie istnieje na każdej planecie z odpowiednim w pełni z własnym porządkiem społecznym i wiele z nich to wręcz tętniące życiem i kwitnące światy. Jak wiele więc jest tam istot? Powiedziałem, że gdy powiększy się pojedynczą cząstkę, to wygląda tak samo jak planeta, więc wyobraź sobie jak wiele jest tam żyjących istnień? A jeśli chcemy badać jeszcze głębiej, poziom po poziomie, to jak gigantyczny jest ten kosmos, biorąc pod uwagę, że każda pojedyncza płaszczyzna cząsteczek jest płaszczyzną nieba? Jak wiele jest tam istot? A biorąc pod uwagę, że pomiędzy cząstkami, także istnieją wymiary złożone z niewidzialnych, mikroskopijnych cząsteczek, a płaszczyzny takich wymiarów wszystkie stanowią "Ziemię", to jak one są duże? I jak wiele jest tam tych płaszczyzn? Jest to niebywale skomplikowane. Wszystkie płaszczyzny tak wyglądają. Nawet Bogowie nie są w stanie sprawdzić, ani policzyć jak wiele jest tam istot, wszystkie ludzie postrzegaliby za boskie; tak wiele ich tam jest.

Uczniowie Dafa są boskimi istotami, które zstąpiły do tego świata z obowiązkiem pomocy Mistrzowi w ocaleniu wszystkich istot. Niesiecie na barkach obowiązek ocalenia istot, które tutaj przybyły. Możesz myśleć, że nie jest to duży problem jeśli nie radziłeś sobie dobrze we własnej kultywacji, jak mogłoby się zdarzać w przeszłych formach kultywacji. Tak więc niektórzy ludzie nie byli bardzo pilni lub oddani kultywacji. Ale czy nie zastanowiłeś się nad czymś? Przychodząc na ten świat podpisałeś ze mną przysięgę, przyrzekając, że ocalisz czujące istoty. I to właśnie na tej podstawie byłeś w stanie stać się uczniem Dafa i wziąć w tym udział. Ale nie dotrzymałeś słowa i nawet nie ocaliłeś tych przydzielonych ci istnień, które zobowiązałeś się ocalić, za którymi znajdują się niepolicone czujące istoty i gigantyczne grupy istnień. Jak może tak być?! Czy to jest po prostu tylko problem braku pilności w twojej kultywacji? To jest szczególnie poważna zbrodnia! Zbrodnia z niczym nieporównywalna! Czy uważasz, że gdy nadejdzie czas, będziesz mógł tak po prostu zawołać do Mistrza i powiedzieć: "Mistrzu, nie kultywowałem dobrze" i na tym to się zakończy? Czy ktoś ci to daruje? Czy stare siły pozwoliłyby na to? Z czymś jak to ogromnym?!

Niektórzy ludzie naprawdę nie byli pilni i ich ludzkie myślenie jest tak silne. Patrzą na wszystko na co napotykać kierując się ludzkim rozumowaniem - do tego stopnia, że niektórzy

nigdy nie opierają myślenia na Fa, ani nie myślą o sobie jako uczniach Dafa lub o tym, że mają tak wielkie obowiązki - oraz nie uważają za pierwszoplanowe ocalania wszystkich istot i zamiast tego zawsze kierują się ludzkim sposobem postępowania. Jak mogłoby to działać, jeśli kierujesz się tym co lubisz lub nie, czymś, co cię oburza, albo tym, co osobiście chciałbyś tak, albo tak robić? Czy Bogowie mogliby być tacy? Jakby to wyglądało jeśli wszyscy mieliby ocalać wszystkie istoty w taki sposób jak ty to robisz? Jak można by wypełnić zadanie ocalania wszystkich istot jeśli masz zamiar ocalić tylko tych, których lubisz?

Nigdy w przeszłości świat nie funkcjonował tak dynamicznie, różnorodnie, tak jak dzisiaj prosperuje. Jednym z tego powodów jest utrudnienie żywym istotom uzyskania Fa w takim otoczeniu, z wszelkiego rodzaju interesującymi i ekscytującymi rzeczami wokół ciebie, które wzmagają twoje przywiązania. Ze wszystkim co pobudza twoje przywiązania, w ten sposób one obserwują, czy nadal uda ci się uzyskać Fa. I jeśli pomimo tych okoliczności ci się to uda, one cię uznają. A jeśli nie, to dlatego, że nie jesteś wystarczająco dobry. Drugim powodem, że świat tak wygląda, jest to, że kosmos miał zostać zniszczony, a istoty w nim w pierwszej kolejności miały zostać wyeliminowane. Tak właśnie miało się to odbyć. Tak więc, aby istoty z góry cię uznały, musisz utorować sobie drogę na zewnątrz. Ale czy ktokolwiek mógłby utorować sobie stąd drogę na zewnątrz? Tak, na pewno! Czy nie naucza się tutaj Wielkiego Prawa – Wielkiego Prawa kosmosu? Inni się nauczyli i skorzystali z tego, więc dlaczego ty nie możesz? Inni kultywowali siebie dobrze, dlaczego ty nie możesz? Czy nie jest to twój własny problem? Dla istot w Niebiosach to jest sprawiedliwe. Istoty tutaj miały być unicestwione, więc jeśli chcesz je ocalić, to tak właśnie musi się to odbyć. Dlaczego miałyby zostać ocalone? Jak mogłoby to być takie łatwe? Dlatego jest to właśnie zarówno czymś tak poważnym i uroczystym. Ale kto chciałby kultywować w takim pełnym wrażeń i ekscytacji świecie, nie wspominając o [wymierzonych w nas] okrutnych prześladowaniach? Największą przeszkodą w kultywacji są ludzkie myśli. Istoty ludzkie mają tak wiele ludzkich myśli i przywiązań i nawet niektórzy uczniowie Dafa, którzy nie są pilni dali się w to wciągnąć. Zapomnieli całkowicie o przysięgach i uczuciu ekscytacji po uzyskaniu Fa. Zastanów się przez chwilę, kto dopuszcza się tych prześladowań? Czy to nie ludzie? Czy w ciągu dziejów wielu wyznawców bogów nie doświadczało tego samego? Co chcesz osiągnąć? Czy nie chodzi o osiągnięcie Doskonałości poprzez podążanie ścieżką ku boskości? Jak prześladowania mogłyby mieć wpływ na tych, którzy kroczą ścieżką ku boskości? Czy nie dzieje się to na skutek twojego ludzkiego myślenia lub przywiązania do reputacji, własnych korzyści, albo emocji, którym ulegasz?

Ale pomyśl o tym, czy to prześladowanie, czy to pod względem sposobu, który przyjmuje, czy stopnia surowości, mogło wystąpić przez przypadek? Od czasów starożytności do teraz, wszystko w kosmosie - nie tylko ludzkość, ale cały kosmos – odbywa się zgodnie z ustalonymi prawami i wzorcami. W jeszcze większym stopniu dotyczy to ludzkości. Ludzkość spotyka fatalne zakończenie raz na pięć tysięcy lat, a cywilizacja każdych pięciu tysięcy lat przebiega według scenariusza. I mogę wam powiedzieć, że to naprawdę jest scenariusz. Mniej więcej po każdych pięciu tysiącach lat ludzka historia dochodzi do końca i ludzkość zostaje niszczone, ponieważ cykl tworzenia, stagnacji, degeneracji i zniszczenia jest wzorcem wszechświata. A kiedy dosięgnie ostatecznego punktu, to znaczy, gdy nic już nie jest wystarczająco dobre - czy jest to ludzka moralność, czy materia fizyczna - zostanie zniszczone. Zniszczenie jest koniecznością, gdy wartości moralne nie spełniają dłużej odpowiedniego poziomu. Ludziom, którzy byli dobrzy, pozwala się pozostać jak nasionom i cywilizacja rozwija się ponownie na nowo. Scenariusz zostaje sprawdzony i modyfikowany, a którakolwiek część z trwającego pięć tysięcy lat dramatu, która nie była zadowolająca, podlega kolejnym korektom. Właśnie dlatego wiele boskich postaci lub świętych i kultywujących świata mówiło, że ludzkość lub ludzka historia się powtarza. Właśnie dlatego często mówi się lub słyszy w świecie kultywujących opinię wskazującą na to zjawisko.

Historia Ziemi sięga 100 milionów lat. Niektórzy ludzie głowią się jak może to być 100 milionów lat, gdy naukowcy mówią o 2 do 4 miliardach lat. Ta Ziemia nie została stworzona z

niczego. Została złożona z elementów zebranych w całym wszechświecie z zewsząd z wszelkiego rodzaju połączonych razem części i fragmentów. Cokolwiek mogłoby być przydatne lub czego Ziemia potrzebowała zostało wykorzystane. Ale te rzeczy istniały zanim zostały scalone w Ziemię. Jak mógłbyś więc analizując je określić wiek Ziemi? Gdy próbujesz analizować jakąś część, to dane, które możesz uzyskać, mogą dotyczyć poprzedniej epoki historycznej. Ludzie są po prostu ludźmi i zawsze ogranicza je ludzki sposób myślenia. Prawdziwy wiek tej Ziemi to 100 milionów lat i nie może być większy. Jeśli zostałby przekroczony, jej zasoby naturalne nie wystarczyłyby.

Ale 100 milionów lat to niemały okres czasu. Zastanów się jak wiele cykli pięciu tysięcy lat było w ciągu 100 milionów lat i jak wiele cywilizacji wraz z tym, jak wiele zmian w scenariuszu i jak wiele epizodów zniszczenia ludzkości? Wczoraj na spotkaniu Shen Yun powiedziałem ludziom i zaznaczyłem, że nie żartuję, żeby się i zastanowili, czy mogło istnieć wtedy Shen Yun, tak jak mamy teraz? Owszem, istniał wtedy klasyczny chiński taniec, ale niekoniecznie Azjaci odgrywali tam rolę Chińczyków, czy klasycznego chińskiego tańca. A to dlatego, że nie zawsze Chińczycy byli Chinami. Różne grupy narodowe przyjmowały w pewnym okresie tę rolę, rolę Chińczyków, ludzi Państwa Środka [1]. W ostatnim cyklu to byli biali ludzie, którzy odgrywali tę rolę, podczas gdy w finalnej rundzie są to ludzie żółtej rasy.

Często mówię, że ludzkość jakby odgrywała sceny w sztuce. Ale co do tego, czy ludzie zostaną ostatecznie zbawieni lub czy wszystkie istoty zostaną ocalone podczas rektyfikacji Fa, to nie jest wiadome, gdyż nie zostało ujęte w scenariuszu. Ludzka kultura, myślenie, postępowanie ... wszystkie te rzeczy odnosiły się do głównego pytania jak wiele istot faktycznie zostanie na końcu? To nie zostało z góry ustalone. Podwaliny pod to wszystko zajęły tak długi czas - okres dwóch Ziemi lub 200 milionów lat - i aranżacje stworzono dla tej sprawy. Jako uczeń Dafa naprawdę nie masz powodu, aby nie wypełnić twojej misji. Tak jak siedzisz dziś tutaj, nazywając się uczniem Dafa, bez względu na to czy jesteś pilny czy nie, lub czy jesteś weteranem, czy nowym uczniem, masz właśnie taki obowiązek. Jeśli nie byłoby to twoim przeznaczeniem, wtedy w żadnym wypadku nie siedziałbyś tutaj.

Niektórzy ludzie mogli zauważyć, że jest tutaj całkiem sporo tajnych agentów [z komunistycznych Chin]. W rzeczy samej! I dla mnie jest to zupełnie jasne, że jest to sposób, dzięki któremu ci tajni agenci są w stanie przyjąć i usłyszeć Fa! I to także zaplanowane jest przez Bogów. Czyjś zawód nie ma znaczenia. To nie jest coś, co bierze się pod uwagę, ani kto przynależy do jakiejś grupy kiedy szeroko naucza się Dafa. Tylko serce się liczy! Niezależnie od tego jaką pracę ktoś wykonuje, jego myśli są jego własnymi myślami i od każdej jednostki zależy wybór jej własnej przyszłości. Daję szansę wszystkim istotom. Co należy rozumieć przez "współczucie"? lub "ocalanie wszystkich istot"? Nie pójdziesz uratować kogoś tylko dlatego, że on jest szpiegiem, gdy z pewnością będą ludzie o takim zawodzie w okresie Ery Końca Prawa? On może być tajnym agentem w tym życiu, ale może być niezwykle postacią w swoim poprzednim życiu, a może kiedyś był wspaniałym Bogiem! Jeśli ktoś nie wydaje ci się w porządku i nie chcesz, aby miał dostęp do pewnych szczegółów projektu Dafa, to zrozumiałe, ale on wciąż może kultywować. Możesz polecić mu wyjaśnianie faktów ludziom twarzą w twarz lub pracowanie nad innymi rzeczami. Lepiej jest nie włączać go w wasze projekty lub dawać dostęp do pewnych rzeczy.

Pewnych spraw nie udało ci się rozważyć w racjonalny sposób. Nawet do zadań których się podejmujesz używasz ludzkiego myślenia spierając się i walcząc z innymi zupełnie zapominając, że jesteś uczniem Dafa! Także jak wielką masz odpowiedzialność! W postępowaniu nigdy nie kierujesz się jako czymś zasadniczym ocalaniem istot, a zamiast tego używasz ludzkiego myślenia! I tak szybko jak pojawia się coś konkretnego do zrobienia, twoje ludzkie myśli natychmiast się pojawiają! Twoje ludzkie myślenie wyłania się w każdej chwili, kiedy przychodzi do poradzenia sobie z czymś konkretnym. Co sprawia, iż uważasz, że Dafa można traktować lekko? Naprawdę pojawią się problemy jeśli naprawdę nie możesz radzić sobie w postępowaniu w prawidłowy sposób. I nie będą to małe problemy. Twoje życie - a nawet wieczność twojego istnienia - mogą zostać zakończone przez stare siły.

Nie tylko uczniowie Dafa podpisali przysięgę z Mistrzem kiedy przyszli do tego świata: wszyscy ludzie, którzy przyszli do tego świata, wszystkie istoty, wszyscy Bogowie, którzy zstąpili z góry, podpisali ze mną przysięgę. Kosmos jest tak kolosalny, a liczba istot po prostu ogromna, podczas gdy Ziemia jest mała i nie jest w stanie pomieścić zbyt wiele z nich. Ci, którzy zostali wybrani, wszyscy obiecali mi pomoc w rektyfikacji Fa i ocaleniu wszystkich istot i to z tego powodu, pozwolono im inkarnować na tej Ziemi. Chodzi o to, że ja już w przeszłości poczyniłem aranżacje dla uczniów Dafa, aby znaleźli się tutaj i specjalnie się tego podjęli. Każdy z nich z obowiązkiem pomocy w szerzeniu Fa i przekazywania go innym. Tego co trzeba robić dla zwyczajnych ludzi.

Kluczowe jest, by uczniowie Dafa wykonywali dobrze to, co powinni robić. Ale niektórzy z was nie są nawet pilni w kultywacji, nie kultywujecie się wiele lub zaledwie kultywujecie sporadycznie lub bez przekonania. Z twoimi przywiązaniami, których powodem jest ludzkie myślenie, często jesteś pełen uraz pracując przy projektach Dafa dla ocalania ludzi, ale o co chodzi z tym twoim poczuciem niesprawiedliwości? Czyżbyś nie wiedział po co tutaj jesteś?! Czyżbyś nie wiedział jak wielka jest twoja odpowiedzialność?! Czyżbyś nie wiedział, że niezliczone istoty czekają na ciebie, aż je ocalisz?! To jest twój obowiązek! Sam chciałeś się tego podjąć! Możliwość wspólnej pracy nad ocalaniem ludzi jest szansą dla ciebie i stwarza warunki, by to się odbywało. Ale nie wykorzystałeś tego dotąd dobrze. Jeśli nie robisz tego, co uczeń Dafa musi robić dobrze, to czy zdajesz sobie sprawę jak wielką popełniasz zbrodnię?!

Wielu uczniów Dafa ma nadzieję, że wraz z tym jak wyjaśniają fakty, to ludzie będą w stanie uzyskać Fa i zostać praktykującymi. To dobre życzenie. Chociaż ludzie często wykazują się otwartością, gdy wyjaśniasz fakty o niegodziwości złej KPCh, albo wyjaśniasz dlaczego uczniowie Dafa są dobrymi i szlachetnymi ludźmi, to jednak gdy zachęcasz ich do podjęcia kultywacji, to nie zadziała. Dlaczego tak jest? Mają oczywiście zwykle wytłumaczenia, że są zajęci zarabianiem pieniędzy, opiekowaniem się rodziną lub czymś jeszcze innym. Oni po prostu nie mogą stać się praktykującymi. Chociaż może się wydawać, że nie chcą kultywować, czy zdajesz sobie sprawę, że to Bogowie nie pozwalają im wejść? Bogowie sprawiają, że używają wszelkich wytłumaczeń i manipulują ich różnymi przywiązaniami, aby omijali kultywację, ponieważ nie są godni stania się uczniami Dafa. To dlatego, że ta grupa uczniów Dafa została właśnie tak wyznaczona w odległej przeszłości. I niezależnie od tego, czy uzyskali Fa wcześniej, czy później, wszyscy są uczniami Dafa. Równocześnie jednak niektórzy ludzie po prostu nie mogą stać się tego częścią, jako że nie są godni podjęcia się tak wielkiej misji.

Kiedy na przykład Shen Yun rekrutuje wysoko wykwalifikowanych artystów, to może się okazać, iż dany człowiek nie kultywuje. W tym przypadku, nawet jeśli postawisz na swoim i go sprowadzisz, to będzie musiał odejść z tego lub innego powodu. A w sytuacji, gdy ktoś nie kultywuje, ale chce zostać w zespole, to Bogowie znajdą sposób, aby sprawić, że odejdzie. Stare siły również nie pozwolą mu zostać, ponieważ myślą, że nie jest on godzien. Shen Yun ocala czujące istoty i uczniowie Dafa mają to do zrobienia. Ale ponieważ Shen Yun jakby nie było to artystyczny teatralny zespół o wysokich kwalifikacjach, to jeśli ktoś kto ma umiejętności i jest gotów kultywować, prawdziwie podejmie praktykę i wykaże się, że jest w porządku, wtedy pozwoli mu się zostać; natomiast jeśli ktoś nie może tego zrobić, nie pozwoli mu się, by stał się częścią zespołu. I nawet po tym jak ktoś dołączy, jeśli nie będzie robił tego, co jego świadoma strona zgodziła się robić, będzie musiał odejść. To dlatego, że to jest miejsce dla kultywujących, zespół, który stara się ratować ludzi. W kanale orkiestrowym, czy na scenie jest ktoś więcej niż tylko istoty ludzkie - boskie istoty są tam również. Jak więc zwykły człowiek, którego ciało jest pełne karmy i który nie kultywuje, mógłby zostać w zespole? Właśnie to naprawdę się dzieje. Innymi słowy, nie każdy może dołączyć do tego przedsięwzięcia uczniów Dafa. Jak wiecie, boskie istoty pomagają i dzieją się cuda jeśli chodzi o umiejętności i technikę artystów Shen Yun zarówno na scenie, jak i poza nią. Dźwięk, który pochodzi z orkiestry i wizualne oddziaływanie tego, co ludzie widzą jest wzmacniane przez boskie istoty i jest czymś, co po prostu nie ma sobie równych. To, co ludzie widzą i słyszą

wykracza poza ludzki plan. Oczywiście im zdolniejszy jest artysta, tym z pewnością będzie lepszy efekt.

Podobnie jest z innymi projektami, w które są zaangażowani uczniowie Dafa. Często widzieliście, że niemal niemożliwe jest zwerbowanie odpowiedniego niepraktykującego, kiedy brakuje wam ludzi o odpowiednich umiejętnościach i wiedzy i kończy się tak, że musicie wypełnić braki naszymi własnymi ludźmi. Te rzeczy wy macie robić, ponieważ jesteście uczniami Dafa. Dlaczego mielibyście polegać na zwykłych ludziach? Dlaczego by nie pomyśleć jak rozwiązać to samemu i czy nie rozwinąć potrzebne talenty? Wy wszyscy chcecie znaleźć szybkie rozwiązanie, czyż nie? Oczekujecie na natychmiastowe rezultaty. Ten rodzaj myślenia jest wytworem złowrogiej kultury KPCh. Działajcie dobrze w czymkolwiek co robicie. I wraz z tym jak to będziecie robić, to raczej wasze serce i umysł, niż wasz sukces, będzie się liczył. I podczas jak nad tym pracujecie, ocalacie ludzi! Tak postępując równocześnie doskonalicie się w kultywacji, a jednocześnie pomagacie w ratowaniu ogromu istot. To nie tak, że dopiero gdy ukończysz swoje zadanie lub inicjatywę, to pomogłeś w ocaleniu istot.

Jest jeszcze inna rzecz, która przytrafia się praktykującym z ich wszystkich ścieżek życia, niektórzy praktykujący rozwinęli skłonność do skupiania się na trywialnych, drobnych szczegółach. Nie mogą sobie darować czyjś gestu w ćwiczeniach, szybkości z jaką się wykonuje lub gdy czyjeś ruchy są odrobinę inne. I nie mogą tego przeboleć. Z pośród was siedzących tutaj zanim znaleźliście się tutaj i stali ludźmi, niektórzy byli z systemu buddyjskiego, niektórzy z systemu taoistycznego, a wielu było różnego rodzaju innymi boskimi istotami. Mogę powiedzieć wam, te moje ćwiczenia doskonałą was, tak abyście byli zdolni powrócić do waszych pierwotnych miejsc i pozycji. Przyzwyczaiłeś się do tego co pierwotnie miałeś. Nigdy nie kładłem nacisku na zbyt wiele szczegółów odnośnie tego jak precyzyjne musicie ćwiczyć, tak jakbyście wszyscy byli wycięci z dokładnie tej samej formy. Nie uczyłem was w taki sposób. Ćwiczenia będą działać tak długo, jak są ogólnie poprawne. Bądźcie bardziej otwarci, nie skupiajcie się myślami na trywialnych rzeczach jak te i nie analizujcie z wszelkiego rodzaju ludzkimi myślowymi tendencjami. Są też ludzie, którzy podobnie są uparci w drobnych rzeczach związanych ze studiowaniem Fa, jak na przykład, co ludzie czytają, w jakim czasie, jak długo lub jak ktoś czyta to, a nie tamto i tak dalej. To co powinniście robić to po prostu studiować. Jako uczeń Dafa powinieneś studiować Fa kiedy masz czas, ponieważ jesteś kultywującym. Poza tym, co innego byś robił zamiast studiowania Fa? I wtedy, z czasem który ci pozostanie, najlepiej by było gdybyś mógł ocalić więcej ludzi!

Studiowanie Fa w grupie jest czymś, co wam wszystkim dałem, tak samo jak grupowe ćwiczenia. Każdy więc komu nie zagraża poważne prześladowanie, zwłaszcza ludzie mieszkający w dowolnym miejscu poza Chinami, powinni o to dbać. Nie macie powodów, aby tego nie robić. Będzie to przekładać się na to, jak ludzie przyszłości uzyskają Fa i będą kultywować, więc nie możecie zrezygnować z grupowych ćwiczeń lub studiowania Fa. Niech *Dżuan Falun* będzie waszym podstawowym tekstem do studiowania. Jak najbardziej właściwe jest studiowanie i innych wykładów Fa jeśli czas pozwoli, ale ustalcie, żeby *Dżuan Falun* był waszą podstawową lekturą. Jeśli jako grupa macie ograniczony czas i nie macie czasu na studiowanie także innych wykładów Fa, to postarajcie się, aby czytać je na własną rękę. To jest tak proste, a ja celowo nie wymagałem, abyście to robili w jakiś sposób, ani nie ustalałem specjalnych sztywnych zasad. Ale ty wciąż chcesz narzucać takie zasady ludziom!

Ale jest jedna rzecz, mianowicie, mimo iż nie ustaliliśmy dla ciebie określonych zasad, to musisz uważać się za kultywującego! Powinieneś studiowanie Fa potraktować jako coś dla ciebie najważniejszego! Jak mógłbyś robić to co robimy, bez studiowania Fa? Możesz powiedzieć, że jest to możliwe. Ale jeśli polegasz na przebiegłym ludzkim myśleniu i sprycie, gwarantuję, że nie będziesz w stanie. Dlaczego? Takie postępowanie może działać, gdy prowadzisz swój własny interes lub wykonujesz pracę z zwykłym otoczeniu, ale to nie będzie skuteczne przy naszych zadaniach, ponieważ słowa które wypowiedasz nie mają energii lub nie opierają się o Fa. Jak możesz kogoś uratować jeśli twoje słowa nie mają mocy, aby zredukować czyjąś karmę lub usunąć przywiązania? Jeżeli zamierzasz kogoś uratować, to sam musisz być

kultywującym. I twoje słowa będą posiadać energię i będą w stanie wyeliminować jego uprzedzenia i przywiązania. One mogą tak oddziaływać i mogą stłumić złe rzeczy w jego umyśle, które w innym przypadku pokrzyżowałyby plany. Tylko w ten sposób będziesz w stanie uratować człowieka. Tak to naprawdę się dzieje we wszelkiego rodzaju miejscach, w których wyjaśnacie fakty, czy nie tak? Są też ludzie, którzy myślą, że skoro są weteranami praktykującymi, to nic się nie stanie jeśli przez jakiś czas nie będą studiować Fa. Cóż, to jest problem, bez względu na twoje doświadczenie. Tak jest dlatego, iż część ciebie, która ukończyła kultywację została oddzielona, a także gong, który został wypchnięty do miejsca gdzie powinien się znajdować, nie będzie działał bez prawych myśli, które rozwinął z Fa; nie będziesz mógł go wykorzystać jeśli nie studiujesz Fa lub jeśli odstąpiłeś od Fa, ponieważ moc, aby to zrobić, pochodzi z Fa.

Jak możesz aktywnie korzystać z gong mając ludzkie przywiązania i obawy? Gdy ktoś odchodzi od Dafa jego gong opada i nie ma go już więcej. Zawsze mówiłem, że gdy opuszczasz Dafa, to już więcej nie kultywujesz. Po opuszczeniu Dafa cokolwiek robisz nie będzie dłużej działaniem ucznia Dafa, a zaledwie dobrymi czynkami zwykłego człowieka. I nie osiągniesz Doskonałości; tylko zgromadzisz zasługi. A jeśli tylko gromadzisz zasługi i nie zwiększasz gong, wtedy po prostu zostaniesz w tym ludzkim miejscu. Nie ocalasz, jako uczeń Dafa, swoich istot. Niezliczona ilość istot czeka na ciebie, aż je ocalisz, ale nie jesteś w stanie tego zrobić, a czasem jesteś aż tak nierozważny jak zwyczajny człowiek. Możesz myśleć, że nic się nie stało, albo że twoje myśli i działania są po prostu naturalne i normalne. "Nic się nie stało? Co w tym wielkiego?". Ale co masz na myśli mówiąc: "Nic się nie stało?!" Wasze obowiązki są ogromne! Jak możesz myśleć, że nic się nie stało?! Popelniasz ogromną zbrodnię jeśli przeżywasz życie po prostu jak dobry zwykły człowiek wśród zwyczajnych ludzi i nie kultywujesz! Jest tak dlatego, że nie ocalasz istot, które powinieneś ocalić!! I nie wypełniasz przysięgi, którą złożyłeś w odległej przeszłości!! Czy to nie sprowadza się do tego?! Nigdy wcześniej nie mówiłem do was w takim tonie podczas nauczania Fa. Czuję zaniepokojenie, gdyż koniec się zbliża. Jednak niektórzy ludzie specjalnie się tym nie przejmują. Co mamy zrobić?! Istnieją studenci, którzy przez ciebie odeszli ze względu na twoje ludzkie myślenie (zgoda, oni sami dobrze sobie nie radzili) i odeszli mając żal. Ale jeśli ich nie odnajdziesz i nie przyprowadzisz z powrotem, ty także popelniasz zbrodnię. Myślisz, że to jest jak z każdą inną zwykłą sprawą i jak coś się zakończy, to będzie to tak po prostu po wszystkim? Myślisz, że to takie proste?

Niezliczone istoty żyją w tym wszechświecie i każda z nich wyciąga swoje oko tutaj, jakby przymocowane do nitki z gałką oczną na przedzie. Każda istota w tym bezkresnym kosmosie wyciąga oko tutaj obserwując każdego pojedynczego ucznia Dafa! I są one na każdej pojedynczej płaszczyźnie! A wewnątrz płaszczyzn oczu są wciąż dodatkowe oczy! Bogowie na jeszcze bardziej mikroskopijnych płaszczyznach, Bogowie niższych płaszczyzn sami nie wiedzą, że wewnątrz oczu na nawet bardziej mikroskopijnych płaszczyznach istnieje więcej oczu, które są wyciągnięte z nawet bardziej mikroskopijnych płaszczyzn, tak że wypełniają Ziemię nie pozostawiając przestrzeni wokół siebie, wszystkie z uwagą obserwują wszystko tutaj w ludzkim świecie. One obserwują twój każdy czyn i ruch, twoją każdą myśl i pomysł, ponieważ ty decydujesz o losie ich istot! Jak mogliby nie być zatroskani?! Ale ty myślisz, że to nic wielkiego, czy radzisz sobie dobrze czy słabo, to wszystko jedno. Ale tak nie jest. Czy zdajesz sobie sprawę jak wielka jest twoja odpowiedzialność? Co to znaczy "uczeń Dafa"? Czy jest to określenie, którego używa się swobodnie? Jest to najbardziej wspaniały i święty tytuł!

Wielu uczniów Dafa jak najbardziej poradziło sobie całkiem dobrze, mimo że potykali się po drodze w mniejszym lub większym stopniu. Nie ma się tym co przejmować. Widziałem, że niektóre z trudności nie byłyby przez ludzi do zniesienia i takie sytuacje trzeba wykluczyć. Jest to coś najwspanialszego jeśli możecie podnieść się po upadku i ponownie radzić sobie dobrze! Tak długo, jak udaje się wam się iść naprzód trzeźwo myśląc i stale kultywujecie oraz robicie to, co uczniowie Dafa powinni robić cały czas, to jest niezwykle i Mistrz to docenia! Mam nadzieję, że wszyscy ponownie nabierzecie zapału, będziecie wykorzystywać każdy dzień i będziecie odpowiednio postępować. Proszę przekazać, to co właśnie powiedziałem

uczniom Dafa w Chinach. Nie daj się uwikłać w ludzkie myślenie, w sprawy trywialne lub niekończące się spory. Nasza sytuacja stopniowo się zmienia. Nie powinieneś mieć tak wiele ludzkich myśli.

Słyszałem, że w niektórych miejscach ludzie wychodzą robić ćwiczenia i że niektórzy praktykujący wyjaśniają fakty bezpośrednio w miejscowych komisariatach, biurach bezpieczeństwa publicznego lub w urzędach i że niektórzy nawet poradzili sobie naprawdę dobrze. W niektórych miejscach zło już nie waży się prześladować uczniów Dafa tak poważnie. Sytuacja się zmienia, a ilość zła coraz bardziej się zmniejsza. W każdym razie ludzie czekają na was, abyście ich ocalili - włącznie z niektórymi oprawcami, którzy brali udział w prześladowaniach. Niektórzy z nich zgrzeszyli oczywiście tak poważnie, że mogą nie być w stanie przyjąć prawdy, którą im powiecie. Ale to nie tak, że jej nie przyjmą; raczej, to tak, że boskie istoty nie pozwolą im dłużej jej słuchać. Ale niezależnie od przypadku uczniowie Dafa nie mogą być wybiórczy - musicie ocalić wszystkie istoty, które pojawią się przed wami.

Wiele boskich istot zstąpiło tu ze mną, gdy się urodziłem. I tak działo się cały czas od tam tych lat, rok po roku, boskie postacie zstępują tu bez przerwy. Kiedy zacząłem nauczać Fa było ich tak wiele, że wyglądały jak płatki śniegu spadające z nieba. Tak wiele. Myślałem o wieku tych ludzi, ile czasu minęło od kiedy zacząłem nauczać Fa i jest tam naprawdę wiele młodych ludzi w wieku dwudziestu pięciu lat, którzy jeszcze mają zostać ocaleni. Są boskimi istotami, które zstąpiły na tę Ziemię i są rozproszone po całym świecie. Ponieważ nie ma tak wiele ludzkich ciał, niektóre z nich nie mogły zostać istotami ludzkimi, więc stali się zwierzętami lub roślinami. To jest powód, dla którego w ostatnich latach przepisy chroniące zwierząt i środowiska stały się dość rygorystyczne; zostało to tak zaaranżowane przez istoty boskie, które kierują tymi rzeczami. Nikt nie może zobaczyć tych rzeczy takimi, jakimi są. Nie są to proste sprawy.

Ludzki świat jest światem iluzji. Jak tylko ktoś tu przychodzi jest pod wpływem iluzji i zapomina o wszystkim, co wcześniej znał. Wielu ludzi, jak również wiele rządów i naukowców na całym świecie zdaje sobie sprawę, iż ludzkość osiągnęła swój kres i lada dzień może nastąpić koniec. Wiedzą o tym całkiem dobrze. Zasoby naturalne, na których ludzie bazują, nie są już dłużej wystarczające, a Ziemia jest dewastowana w zastraszającym tempie. Najpierw będzie problem z wodą. A jednak niektórzy ludzie rozglądają się za spokojnym i beztrudnym życiem, szczęśliwym życiem. Odnoszę się do zwykłych ludzi. Ale jakkolwiek by nie było, ludzkie istoty są istotami ludzkimi. Niezależnie z jak wysokiego poziomu się zjawili, to jak przybędą do tego ludzkiego miejsca wkraczają w iluzję i mają zablokowaną pamięć tego, co kiedyś znali. Co trzeba więc zrobić? Na was spoczywa obowiązek ocalenia ich. Potrzebujecie rozmawiać z nimi o prawych zasadach, opartych o Fa i o tym dlaczego jesteście prześladowani oraz pomóc im wzbudzić prawe myślenie i tylko w ten sposób boskie istoty rozpoznają to co robicie jako ocalanie ludzi. Jeśli miałbyś wyraźnie pokazać ludziom cuda, to tylko wzmocniłoby to ludzkie przywiązania do takich umiejętności i podjęliby z tego powodu kultywację zamiast dla zbawienia własnych dusz. A tego nie można by uznać. Nie liczyliby się to jako zbawienie, ponieważ jeśli to byłoby widoczne, to nawet najgorsze istoty chciałyby kultywować. Jeśli zastosowałyby się takie podejście, to czy nie byłoby rozsądniej, żeby sam Stwórca, zamiast ciebie, pokazałby ludziom te rzeczy?

Niektórzy ludzie zawsze wyobrażają sobie, że kiedy Jezus ponownie się zjawi lub gdy boska istota przybędzie, to cudownie pojawi się na niebie. I objawi się w pełnej chwale, pozostawiając ludzi w zachwycie. Ale mogę cię zapewnić, że w tym przypadku byłby to demon. Istoty zgrzeszyły i zostały skazane na zagładę w cyklu tworzenia, stagnacji, degeneracji, zniszczenia i dlatego zjawiły się tutaj w tym świecie iluzji szukając wybawienia. One muszą pośród iluzji, jeśli mają zostać ocalone, wzbudzić w sobie i wzmocnić dobre myśli. Jeśli przychodzący Bóg miałby ukazać się w pełnej chwale, to wtedy, jak możesz sobie wyobrazić, nawet najgorsi ludzie przyszliby kultywować. I jaki byłby wtedy sens, aby boskie istoty reinkarnowały tutaj w ludzkim świecie? Wystarczyłoby, aby Stwórca stanął tam w Niebiosach i oświadczył: "Wszyscy z was od teraz jesteście dobrzy" i powiedział wszystkim jakie są te



zasady i to wszystko, wystarczyłaby ta jedna wypowiedź. I nie potrzebowałby przychodzić do tego ludzkiego miejsca. Ma to sens, prawda? To się odbywa w ten sposób ponieważ nic dłużej nie spełnia wymaganego poziomu i ponieważ skoro istoty kosmosu popełniły grzechy, to musiały przyjść do tego świata iluzji i cierpieć. A pośród cierpienia i trudności tutaj, jeśli wciąż możesz rozpoznać wartość kultury i wciąż możesz utworzyć i wzmocnić dobre myśli, to wtedy Bogowie uznają cię za niezwykłego i pozwolą ci kultywować i uzyskać zbawienie. Ma to sens, prawda?

A niektóre boskie istoty rzeczywiście pośpieszyły tu i dostały się do Trzech Sfer. Gdy były w Niebiosach, zobaczyły, że ich Król królestwa niebiańskiego, Pan ich kosmosu, który przyszedł na Ziemię, radzi sobie słabo w ludzkim świecie, co wprawiło je w wyjątkowy niepokój; nawet gdy Dafa naucza się na świecie, ich Pan wciąż nie przebudził się do tego i źle postępował. Zauważyły, że nie był zdolny je ocalić, więc niektóre z nich zeszyły tutaj, chcąc go obudzić. Ale zabronione jest wkraczanie w Trzy Sfery i jeśli ktoś utoruje sobie tutaj drogę, to nie może powrócić; po przybyciu musi stać się taki sam jak istota ludzka. Niektóre z nich, które rzeczywiście tu się znalazły, wciąż miały skrzydła i latały, ale stopniowo te przestały działać i utraciły zdolność latania, a ostatecznie umarły tutaj wśród ludzi. Było kilka, które w rzeczywistości dostały się tu w ten sposób. I były też inne przypadki mające inne formy, ale w żadnej sytuacji nie można już stąd odejść i trzeba stać się człowiekiem tutaj ostatecznie umierając. Czarę iluzji w tym ludzkim świecie nie można złamać podczas rektyfikacji Fa, ponieważ pozwolenie ludziom na widzenie tych rzeczy równałoby się z popełnieniem grzechu, ponieważ byłoby to złamaniem tutaj czary iluzji. Tak więc nie jest to dozwolone. Niektóre takie przypadki ludzie mogli zobaczyć; niektórzy ludzie to oglądali, chociaż była to stosunkowo niewielka ich liczba.

Ale niezależnie co się takiego dzieje, wyjaśniam to w kontekście zasad Fa i nie mogę ci objawić wspaniałego pokazu mocy. Oczywiście, skoro niektórzy ludzie widzieli pewne rzeczy, to niech tak będzie. W tych przypadkach mieli wgląd w coś, co jest poza ludzkim powierzchniowym poziomem. Wynikało to ze zdolności jakie posiadasz, a ponieważ nie działa się otwarcie, więc nie jest to złamanie czary iluzji. Były to rzeczy, które miałeś zobaczyć. Kiedy następuje ujawnienie w całej swojej okazałości na ludzkim zewnętrznym poziomie, to iluzja jest przełamana. Ale jest coś o czym wiecie, mianowicie, że tego czego nauczam nigdy wcześniej nie nauczano i nie jest to czymś co ktokolwiek inny mógłby przekazać ludziom. To co jest zawarte w mojej pamięci nie ogranicza się do wszystkiego co obejmuje istnienia z niezliczonych płaszczyzn w kosmosie, ale rozciąga się do przyszłości ludzkości, jak również od jej przeszłości - wszystko jest tu ze mną znane mi, tylko tyle, że nie mogę wam tego ujawnić. Tak w istocie mogłem wyjawić niewiele. Coś z tego teraz powiem. Może słyszeliście, że uczę ludzi jak śpiewać (*Oklaski*). I nasi specjaliści od tańca wiedzą, że nawet eksperci taneczni nie są tak jak ja kompetentni. Jest tak dlatego, że formy taneczne, które istniały wcześniej w odległych czasach były czymś co ja sam wprowadziłem (*Entuzjastyczne oklaski*). I oczywiście, to tylko kilka przykładów. Są zaskoczeni, że ja mogę się tak sprawnie w tak wielu rzeczach orientować. Niektórzy ludzie niestety naprawdę nie spełnili oczekiwań i nie wystąpili naprzód, nie robią tego, co przysięgli w odległej przeszłości zrobić. Ponieważ nie było nikogo, kto mógł się tego podjąć, to wziąłem to na siebie.

Tak czy inaczej, chciałem wam powiedzieć, że jako uczniowie Dafa musicie zrozumieć jak wielkie są wasze obowiązki. Nie można tego lekko traktować. Ta sprawa przybliżyła się do końca i jestem w najwyższym stopniu zaniepokojony, ale wy nie traktujecie tego na poważnie. Wtedy będzie za późno na łzy! Wszystko w tym świecie zostało tak celowo zaprojektowane i jest zaprojektowane, aby wzbudzać przywiązania; jest tak wiele rzeczy, które próbują cię odciągnąć, żebyś nie został ocalony. Ale ty zapominasz, że jesteś kultywującym i po prostu idziesz z tym nurtem?! Jesteś nadzieją mnóstwa istot - nadzieją dla istot z twojego obszaru.

To prześladowanie posunęło się do takiego zła i to co stare siły zaaranżowały jest naprawdę najdalej idącym złem. Zniszczyły to, co stworzyłem, nad czym spędziłem 200 milionów lat, doprowadzając do tego jak przedstawia się to obecnie. Pierwotnie planowałem

wszystko miłosiernie rozwiązać, ale teraz, jest to tak, jak jest. To co możemy jednak zrobić, to pokonać ich w ich własnej grze. Jednak dlaczego nie możesz dobrze sobie poradzić, gdy inni potrafią? To naprawdę jest coś nad czym trzeba się zastanowić. Jeśli nie wystąpią jakieś nietypowe problemy, to powinieneś być w stanie robić to, co do ciebie należy.

Uczniowie Dafa z przydzielonymi na konferencji zadaniami nie byli w stanie zweryfikować kim są ludzie, którzy licznie zjawili się z Chin. Niepokoi ich to dosyć, ponieważ każdego roku jest wiele osób z Chin i wyrazili obawy związane z potencjalnymi problemami. W końcu jednak powiedziałem im, że praktykujący z Chin przyjechali z tak daleka i nie było dla nich łatwo podjąć podróż, więc pozwólmy im wejść (*Oklaski*) i nie martwmy się o to, że inni mogą się prześlizgnąć. To kwestia przeznaczenia, jeśli ktoś pojawi się tu i nas usłyszy i przecież przybyli na Ziemię uzyskać Fa. Jeśli nie możesz zostać uczniem Dafa, to wciąż powinieneś się starać utrzymywać dobre myślenie i nastawić się na dobre postępowanie i być odpowiedzialny za istoty, które reprezentujesz.

W porządku, odpowiem w pozostałym czasie na pytania (*Entuzjastyczne oklaski*). Możecie pisać pytania na kawałkach papieru i podawać je zespołowi konferencyjnemu.

*Uczeń: W ostatnich latach wielu praktykujących opuściło Chiny i wyjechało zagranicę. Większość z nich nie wystąpiła naprzód, gdy byli w Chinach, i twierdzą nawet, że Mistrz zaaranżował dla nich uprawomocnienie Fa w bardziej zrelaksowanym otoczeniu, poza Chinami. Przybyli tutaj, ale nie znają języka, ani nie rozumieją tego społeczeństwa i nie zdają sobie sprawy z tego jak funkcjonuje kultura Zachodnia. Dodatkowo, będąc długo wystawionym na wpływ kultury partyjnej powodują problemy w tutejszych projektach i nawet w nich przeszkadzają. A co więcej w pewnych regionach ludzie nie mają zasad odnośnie tego jakich ludzi angażują i ...*

**Mistrz:** Koordynatorzy uważają, że wieloletni praktykujący, którzy są tutaj od pewnego czasu nie są chętni do współpracy i że łatwiej jest użyć praktykujących z Chin, ponieważ są posłuszniejsi. To oznacza, że wasza umiejętność pracy [z ludźmi] jest naprawdę słaba!

Nie mam zamiaru tutaj kogoś krytykować, ale większość praktykujących, którzy przybyli z Chin naprawdę nie radziła sobie dobrze w przeszłości w Chinach i nie radzą sobie dobrze również tutaj. A w niektórych przypadkach rozwinęli w Chinach silne poczucie strachu i teraz chociaż są poza Chinami nadal boją się spotkać z innymi praktykującymi ukrywając się w odległych stanach. Kto wie co oni tam robią. I kolejną sprawą jest to, że długotrwały wpływ kultury partyjnej jest naprawdę poważny i doprowadza sposób myślenia oraz zachowania ludzi do tego, że nie przystaje ono do zachowania wszystkich innych ludzi na świecie.

Wy [którzy jesteście z Chin] może myślicie sobie, że to co robicie jest całkiem normalne. Ale tak nie jest. Dlaczego zła KPCh zniszczyła chińską kulturę? Ponieważ ta kultura, która powstawała przez tak wiele lat, była przeznaczona do tego, by ludzie ostatecznie uzyskali Fa! Według starych sił ludziom byłoby zbyt łatwo uzyskać Fa, dlatego zasiały spustoszenie, zniszczyły kulturę. Wszystkie polityczne posunięcia w Chinach wydają się mierzyć w oponentów nikkzemnej partii, ale w rzeczywistości, tym co te posunięcia eliminowały była chińska elita kulturalna! Następnie w Rewolucji Kulturalnej podążyła za tym destrukcja historycznych pozostałości. Pięć tysięcy lat glorii wszędzie pozostawiło po sobie okruchy tego dziedzictwa. Kostka brukowa podniesiona z ziemi mogła liczyć kilka tysięcy lat. Domy, w których ludzie mieszkali, cegły, dachówki i meble były śladami starożytności liczącymi sobie setki lat historii lub więcej. Jednak zostały zniszczone (zdeprawowane) wzdłuż i wszerz, przez nikkzemną partię. Partia ustanowiła etos „walki”, doprowadzając do konfliktu między ludźmi na różne sposoby, kreując najmniej cywilizowane i najbardziej łajdackie sposoby robienia tego. Ponieważ jednak wszyscy w Chinach żyją w ten sposób, więc do tego przywykli i tamtejsi ludzie myślą, że wszyscy są tacy. A młodzi ludzie myślą nawet, że ludzie *powinni* być tacy; nowa generacja, która wyrosła w kulturze partii uważa, że nie ma niczego złego w tym jakie jest to społeczeństwo.

Gdy udają się zagranicę może im się wydawać, że ludzie wyglądają mniej więcej tak samo, mają głowę, cztery kończyny, ale nie są tacy sami. Przed nadejściem nikczemnej KPCh zwykło być tak, że ludzie wszędzie reprezentowali dokładnie te same wartości uniwersalne, wliczając w to Chiny. Nawet jeśli ludzie mieli odmienny kolor skóry, wygląd lub zwyczaje i zachowanie, byli identyczni pod względem swoich podstawowych standardów dotyczących uprzejmości oraz pod względem sposobu rozpatrywania dobra jako przeciwieństwa zła. Nie było żadnej różnicy, gdyż byli dogładani przez tego samego Boga! Natomiast obecnie Chińczycy denerwują innych gdziekolwiek się udają. Słyszałem, że chińscy turyści w Szwajcarii byli tak irytujący (dokuczliwi) dla tamtejszej ludności, że podstawiano specjalny pociąg tylko dla chińskich turystów, żeby nim podróżowali.

[Chińscy] uczniowie Dafa również muszą być pomni na te kwestie. Słyszałem, że byli praktykujący, którzy poszli do bogatych dzielnic, żeby roznosić materiały i kiedy zobaczyli ładny trawnik usiedli na nim i zaczęli medytować (*wszyscy się śmieją*) - usiedli tam i medytowali. Jak tamtejsi ludzie mogliby to wytrzymać? Wartości jakie mają ludzie w tym społeczeństwie są odmiennie, oni nigdy nie widzieli czegoś takiego. Słyszałem, że były też inne niecywilizowane zachowania. Moja rada dla tych, co przybyli z Chin, jest taka, żeby szybko przyłożyli się i uczyli od ludzi z Zachodu lub poprosili o poradę Chińczyków, którzy żyją w USA od pewnego czasu i dowiedzieli się jaki jest właściwy sposób wchodzenia w interakcje z tutejszymi ludźmi. Zapytajcie ich o kwestie, odnośnie których nie macie pewności i szybko zmieńcie swoją mentalność, bo w przeciwnym razie nie będziecie w stanie niczego tutaj osiągnąć. Albo nawet będziecie wywierać zły wpływ, co może zasadniczo wyrządzić szkodę. Gdy zaczęły się prześladowania, poza Chinami, na całej ziemi, nie było zbyt wielu uczniów Dafa a mimo to poprzez wysiłki udało się im odmienić sytuację. A potem pojawiacie się wy i wywieracie negatywny wpływ. Szybko się naprostujcie! Nie wypada żeby uczniowie Dafa zawsze posuwali się do skrajności.

Wszystko co czyni społeczeństwo nikczemnej KPCh jest okropne (skrajne)! Podczas gdy w tutejszym społeczeństwie ludzie, kiedy się czymś zajmują, zazwyczaj biorą pod uwagę motywy i działają w oparciu o stan bieżącej sytuacji. Możliwe, że nie jesteście w stanie tego znieść, ale musicie, i w taki sposób macie załatwiać sprawy. Naprawdę problemem jest to, że w Chinach wszystko robi się w sposób ekstremalny. Nawet restauracje nazywane są „Władca władców” lub „Król królów” albo „Najwyższe Niebo”. (*Publiczność się śmieje*) (*Mistrz się śmieje*) Chodzi mi o to, że jeśli chcecie odnieść sukces w ocalaniu ludzi poza Chinami, to musicie szybko zmienić swoją mentalność.

*Uczeń: W ostatnim roku lub dwa lata temu, praktykujący z różnych miejsc kupili domy w pobliżu Góry. Wielu z nich nie zarejestrowało tego, zgodnie z przepisami, ani nie chodzić pomagać przy promocji Dziewięciu Komentarzy, jak zostało im to zlecone. Tamten obszar znajduje się daleko od Nowego Jorku, nie ma tam żadnych projektów do jakich mogliby dołączyć żeby wyjaśniać fakty i opcje transportu są ograniczone, więc ci, co nie potrafią mówić po angielsku ani prowadzić samochodu, nic nie robią.*

**Mistrz:** W rzeczy samej. Żeby kupić dom w USA musicie uzyskać status legalnego mieszkańca. Jeśli mieszkacie w Stanach od pewnego czasu i [zamieszkanie w pobliżu Góry] nie będzie mieć wpływu na inne projekty, w jakie jesteście zaangażowani, i potrafcie prowadzić samochód, wówczas jest to dopuszczalne. Jednak jeśli mówimy o ludziach z Chin, to dlaczego osiedlacie się w tym obszarze? Tak czy owak nie będziecie dopuszczeni na Górę, ani nie przychodźcie mnie szukać, gdyż nie zajmuję się tego typu sprawami administracyjnymi; od załatwiania tych spraw są inni ludzie. Teraz jesteście poza Chinami a nadal nie radzicie sobie dobrze z rzeczami, które powinniście robić.

*Uczeń: Osoby odpowiedzialne i koordynatorzy w pewnych regionach słabo komunikują się z praktykującymi albo nawet w ogóle się z nimi nie komunikują. Niektórzy nie są otwarci na sugestie i opinie innych. Oni po prostu wymieniają tych, odnośnie których mają wrażenie, że*

*się z nimi nie zgadzają.*

**Mistrz:** Coś ci powiem: jeśli ty, jako ktoś odgrywający rolę lidera lub koordynatora projektu, nie współpracujesz dobrze z jakąś osobą, to w tym miejscu, w twojej kultywacji, istnieje niedociągnięcie, którym musisz się zająć. Jeśli nie jesteś w stanie się tym zająć, to jest to niedociągnięcie i stanowi to problem, jako że pracujesz nad osiągnięciem Doskonałości. Nie wierzysz? Zawsze podkreślałem wagę twojej dobrej współpracy. Jak mogłeś, jako ktoś na stanowisku lidera, być tak niekompetentny? Wykluczasz ludzi, jakby faktyczne cierpliwe przedyskutowanie spraw było bardzo trudne i sprowadzasz inną osobę? Czy samo w sobie jest to kultywacją? Jak może to być kultywacją, jeśli wybierasz tylko prostą drogę? Czy naprawdę tak trudno jest spokojnie przedyskutować coś z ludźmi i dojść do porozumienia z kolegami praktykującymi? Wy wszyscy nie jesteście tak bardzo kompetentni i sami nie potrafiliście dobrze zrealizować wielu spraw, a jednak czujecie potrzebę popisywania się i demonstrowania tego jak dobrzy jesteście. Jaki jest cel robienia tego? Bogowie nie patrzą na ciebie powierzchownie, ale na to ile serca wkładasz w to co robisz! Nie patrzą też na to jaki jesteś zdolny, ale raczej na to czy wkładasz w to serce i czy twój umysł jest w Fa. Jeżeli jest w Fa, to bogowie pomogą ci współpracować z innymi. A jeśli nie jest w Fa i myślisz jedynie o tym, żeby załatwić sprawy i wykorzystać kogokolwiek, kto zrobi to co mu każesz, to odkryjesz później, że ci co teraz po prostu robią to co im kazano, później nie będą chcieli tego robić, gdyż nie przeszedłeś testu. A jeśli będziesz odpychać każdego, kto nie podąża za tobą i nie robi tego, co mu kazałeś, to skończy się na tym, że nikt nie zostanie, bo wszyscy uciekną, nie będzie niczego, co umożliwi ci kultywowanie i na koniec będziesz jedynym, który zostanie. Jak możesz być taki niekompetentny? Powiedziałem wcześniej, że uczniowie Dafa byli uprzednio Królami w niebiosach. Co zatem stało się z tymi wszystkimi twoimi umiejętnościami? Powiedziano ci, że pochodzisz z wysokich poziomów więc powinieneś w jakiś sposób nosić w sobie te elementy i odrobinę tej wiedzy, jednakże gdzie się te cechy podziały?

*Uczeń: Odnośnie promowania Shen Yun kultywacja włoskich uczniów nie jest wystarczająca i nie udało im się stać jedynym ciałem.*

**Mistrz:** Trzeba powiedzieć, że we Włoszech nie działali źle. Myślę jednak, że sprawy Dafa, którymi się zajmujemy, czy to Shen Yun czy inne wysiłki, nie są czymś co robi tylko kilka osób. Cóż, jeżeli w danym miejscu jest tylko jedna osoba, to istoty boskie pomogą jej odnieść sukces w jej lub jego wysiłkach. Ale jeśli przeciwnie, jest tam wiele osób i po prostu nie garną się do pomocy, to boskie istoty absolutnie nie będą tego tolerować. Podstawą zatem jest żeby cała grupa zaangażowała się w wasze starania. Kierownik jest kimś, kto koordynuje zajęcia i jest od dobrego koordynowania oraz mobilizowania ludzi, jak i od tego, by cała grupa wzięła w tym udział - coś takiego robi osoba na stanowisku kierowniczym! Możesz myśleć: „Ja za to odpowiadam. Muszę zrobić to sam”. Ta rola jednak nie oznacza, że jesteś tym, kto odpowiada za wykonanie tych konkretnych zadań. Takie myślenie nie jest poprawne. Przez cały czas uczyłem was, że kierownik powinien dobrze zajmować się przewodzeniem i prowadzeniem każdego na danym terenie. Nie martwcie się, że będą z nimi problemy. Może brakować im doświadczenia w danym momencie, ale z czasem, poprzez robienie różnych rzeczy, nabędą doświadczenia. Kluczowe jest częste namawianie ich do studiowania Fa i pomaganie w uświadamianiu sobie jak wielka spoczywa na nich odpowiedzialność, a stopniowo zaczną sobie radzić dobrze.

*Uczeń: Pewni uczniowie, którzy umarli z powodu karmy chorobowej mają na nagrobkach wyryte epitafia związane z Dafa i zastanawiam się, czy jest to właściwe? Robiono tak w Chinach i zagranicą. Niektórzy umieszczali w trumnach razem z nimi książki Dafa.*

**Mistrz:** Patrząc na to z punktu widzenia ucznia Dafa, jeżeli coś deprecjonuje (bruka) Dafa, to nie powinno być czynione. Wewnątrz serc uczniów Dafa Dafa jest czymś świętym. Jak wkładanie książek do trumny nieboszczyka, obok rozkładających się zwłok mogłoby być w porządku? To, co zostało w trumnie jest zaledwie ciałem fizycznym osoby, podczas gdy

Prawdziwe Ciało, które zostało pomyślnie wykulturowane odeszło. Jeżeli brukasz Dafa w taki sposób, równa się to popełnieniu olbrzymiego grzechu w imieniu zmarłego i wy także będziecie winni. Tylko gdy rozważacie sprawę z punktu widzenia ucznia Dafa rzeczywiście „pomagacie Mistrzowi”.

*Uczeń: Kiedy promujemy w miejscach turystycznych wypisywanie się z trzech organizacji możemy napotkać na taki scenariusz, gdzie pytamy osobę czy jest członkiem partii i odpowiada, że nie jest. A potem jeśli zapytamy czy kiedykolwiek dołączyła do Młodych Pionierów, to kiwa głową twierdząco. Wybieramy dla niej pseudonim i wypisujemy ją z Pionierów mówiąc jej żeby na pewno zapamiętała imię jakie wybrała przy wypisywaniu się. Ona odpowiada „No, no” albo „Dzięki” albo „Jasne”. Zatem moje pytanie brzmi: czy to liczy się jako wypisanie?*

**Mistrz:** Z mojego punktu widzenia, w waszej pracy w miejscach turystycznych nie chodzi o nakłonienie ludzi żeby wypisywali się z partii czy z Pionierów, ani nie chodzi o to, żeby wypisywanie się z trzech organizacji było waszym celem. Pamiętajcie: waszym celem jest wyjaśnienie faktów i ocalenie ludzi! (*Entuzjastyczne brawa*) Tylko kiedy czujecie, że osoba została ocalona wykonaliście swoje zadanie. Jeśli natomiast wasze odczucie jest takie, że osoba nieszczerze jedynie podąża za wami, to nie różni się to od tego jakby was oszukała. Oczywiście jeśli sama na początku zgodzi się na wypisanie, to jest to pierwszy krok. W następnym wyjaśnij jej fakty. Jeżeli faktycznie jest w stanie zrozumieć te rzeczy, to powinno to wystarczyć.

*Uczeń: Firma medialna, którą prowadzą uczniowie w Kanadzie, od dawna pożycza pieniądze na potrzeby projektu, wchodzi w to duże sumy pieniężne. W zeszłym roku po konferencji na zachodnim wybrzeżu, gdzie Mistrz nauczał Fa, niektórzy praktykujący zaczęli zadawać pytania, czy takie postępowanie urosło do miana „zbierania funduszy”. Koordynator odpowiedział na to mówiąc, że oni jedynie „pożyczają” pieniądze a nie „zbierają” i uznał głosy sprzeciwu za przysparzanie zmartwień.*

**Mistrz:** Doprawdy. Projekty uczniów Dafa lub cokolwiek, co robią uczniowie Dafa, to co czynią powinno być święte u samej podstawy. Powinniście przynajmniej obierać uczciwe podejście i być w stanie ocalać ludzi, tylko wtedy urasta to do miana projektu uczniów Dafa. Jeżeli jednak to, co robicie jest zakłamanie już u podstaw, to wasz punkt wyjściowy jest zły, nawet jeśli waszym motywem jest wyjaśnianie faktów lub prowadzenie projektu Dafa - które są czymś dobrym - zatem jak w takim przypadku może to się udać? Oznacza to, że od samego początku, wasze podejście było błędne.

Czy wiecie dlaczego nikczemna KPCh została rozbudowana mając u swych początków grupę oszustów? Stało się tak po to żeby ludzie wiedzieli, iż od podstaw była zła, fundamentalnie diabelska i że nie będzie istnieć długo.

Naprawdę musicie dołożyć trochę dobrych myśli do tego [co robicie]. Kiedy potrzebujecie żeby coś zostało zrobione przychodźcie się ze mną zobaczyć i wytłumaczyć się a potem jak wychodźcie próbujecie zdobyć pieniądze od praktykujących. Kiedy prosicie ich o pieniądze, mówicie, że później wpłyną fundusze państwowe. Że wszystko będzie w porządku jeśli później ich spłaciecie. Ale to się nie dzieje i wasza historyjka się zmienia. A zatem, co ostatecznie planujecie zrobić? Być może planujecie wyskoczyć z jeszcze inną historyjką? Zupełnie inaczej byłoby, gdyby ci, co się tym zajmują chcą rozpocząć jakieś przedsięwzięcie, mieli wykorzystać swoje własne fundusze.

*Uczeń: Dzięki filmowi „Dawid i Goliat”, który zdobył różne nagrody, dziesiątki tysięcy ludzi dowiedziało się o przestępstwach grabieży organów od żywych ludzi w Chinach. Wyprodukowanie wysokiej jakości filmu jest bardzo kosztowne dla firmy medialnej. Jednak wśród funduszy państwowych o jakie się ubiegaliśmy [i zostały przyznane], niektóre z nich wypłacą dopiero po ukończeniu produkcji. Pożyczyliśmy pieniądze od małej grupy praktykujących, którzy mają zasoby finansowe, tak jak i od codziennych ludzi, którzy nas*

wspierają, z naliczeniem rynkowych odsetek oraz z jasnymi postanowieniami i warunkami pożyczki, ze szczegółowymi warunkami i gwarancjami spłaty. Jednakże niektórzy praktykujący nadal uważają, że „gromadzimy fundusze”.

**Mistrz:** Przeczytałem właśnie pytanie, które dotyczy kwestii poruszonej w pytaniu odczytanym przed chwilą. Wygląda na to, że dwa pytania reprezentują przeciwne punkty widzenia tej samej sprawy. Teraz, skoro już omówiłem jakie są obowiązki uczniów Dafa w takich okolicznościach, chciałbym żebyście dogłębniej przemyśleli te sprawy. Jeśli to, co robicie, określcie jako poprawne, to róbcie to i ja nie będę temu przeciwny. Jeśli jednak takie nie jest, to powinniście naprawić wasze błędy.

*Uczeń: Mistrzu czy mogę zadać pytanie? Na Górze robi się pewne rzeczy w określony sposób. Na przykład nie je się brokułów a mleko jest zawsze gotowane przed wypiciem. Czy powinniśmy robić tak samo?*

**Mistrz:** Kto to powiedział? (*Publiczność się śmieje*) Zwyczaj, że tego rodzaju plotki są rozprowadane odzwierciedla wszelkiego rodzaju przywiązania. Na Górze nigdy nie było żadnych stałych zasad odnośnie takich kwestii i nic takiego nie zostało powiedziane.

*Uczeń: Czy mogę prosić Mistrza żeby powiedział coś więcej na temat powodu stojącego za napisaniem serii o dwudziestu czterech postaciach historycznych [które są w chińskiej edycji the Epoch Times]?*

**Mistrz:** Myślę, że takie rzeczy są wymowne. Mówię to, bo jak wiecie, KPCh usiłowała zniszczyć tradycyjną chińską kulturę. To co robimy my jest jej odtwarzaniem i przywracaniem do życia oraz wyczyszczaniem kultury partyjnej. Służy odrodzeniu tradycyjnej kultury, czyż nie? Taką właśnie odgrywa rolę, zatem powiedziałbym, że jest to czymś dobrym.

*Uczeń: Kiedy praktykujący, którzy niedawno przybyli z Chin, idą do Chinatown [żeby wyjaśnić fakty], to w przeciągu kilku dni są przejmowani przez nasze media. Podczas gdy w naszych miejscach wyjaśniania faktów i zachęcania do wypisania się z trzech organizacji zostało po jednej osobie lub dwóch na punkt i te punkty musiały zostać zamknięte.*

**Mistrz:** Kiedy waszym projektom brakuje siły roboczej, ludzie wszędzie szukają rekrutów i wyłapują ludzi nie zważając na to jakim ten ktoś jest praktykującym, albo czy potrafi to zrobić, albo ile wie o tym społeczeństwie; po prostu przechwytyują go dla siebie. A potem ostatecznie dociera do nich, że ta osoba jest przepełniona kulturą partyjną i złymi tendencjami jakie z tego się wywodzą oraz skłonnościami do przejawiania problemów interpersonalnych, które zazwyczaj występują w Chinach, jak również, że jest pełen tego typu rzeczy. Czy nie jest to prawdą? Zawsze tak to przebiega. A potem przychodzicie do mnie narzekać.

*Uczeń: Nadal nie udało nam się odmienić złej (demonicznej) sytuacji w Hong Kongu, ponieważ nie udało nam się z góry na dół uformować jednego ciała i ...*

**Mistrz:** Sytuacja w Hong Kongu nie mówi o tym, że praktykujący nie radzą sobie dobrze. Praktykujący z Hong Kongu wykonali nadzwyczajną robotę, biorąc pod uwagę to, że jesteście w paszczy bestii! (*Uczniowie biją brawa*) Jednak tamtejsza sytuacja zmieni się, gdy zmieni się całościowa sytuacja w Chinach; sprawy ulegną zmianie. Zachodzące właśnie reformy nie dotarły tam jeszcze. Kiedy to się stanie zmiany będą widoczne. (*Brawa*) Wydarzy się to już wkrótce. (*Entuzjastyczne brawa*).

*Uczeń: W 2002 roku Mistrz powiedział, że prześladowania nie będą trwać dłużej jak dziesięć lat. Są dwie interpretacje tego, na temat których dzielono się na Minghui.org. Jedna jest taka, że Mistrz powiedział to żeby utrzymać przy życiu nadzieję pośród uczniów, którzy doświadczali straszliwej presji. Druga jest taka, że Mistrz wydłużył czas.*

**Mistrz:** Aranżacja w tamtym czasie była na dziesięć lat. Rektyfikacja Fa miała potrwać dziesięć lat i rektyfikacja ludzkiego świata przez Fa również miała trwać dziesięć lat, w sumie

dwadzieścia. Mistrz aranżował to wszystko systematycznie. Jednak wszystko to zostało zniszczone, gdy wmixowały się stare siły. Mogłem zakończyć to po dziesięciu latach. Gdybym zdecydował o zatrzymaniu tego, to tak by było. Ale pojawił się problem. Jaki problem? Stare siły też to dostrzegły i sprawiły, że duża grupa praktykujących została daleko w tyle poprzez prześladowanie ich do takiego stopnia, że nie byli w stanie tego już dłużej znieść. Sprawili również, że duża liczba istot, które powinny zostać ocalone, stały się nie do ocalenia. Te rzeczy były ich sprawką. Powiedzielibyście zatem, że powinienem był to zakończyć czy nie? Gdybym wezwał do zakończenia, to zakończyłaby się i wszechświat, który pozostał [do zrektyfikowania] siłą rzeczy eksplodowałby. Celem starych sił było użycie ich metody (podejścia) i nie ustawianie aż ostatnie życie z ciała kosmicznego przypadnie w wyniku rektyfikacji Fa, i nie miały one zamiaru pozwolić mi dokończyć spraw na czas. Czy zatem powinienem był to zakończyć czy nie? Nie mogłem, gdyż tak wielu uczniów Dafa pozostawało w tyle i tak wiele istot zostałoby straconych, tak wiele czujących istot nie mogłoby zostać ocalonych i kosmos skurczyłby się do rozmiarów czegoś małego, byłby niekompletny i zniszczony. Czy w takim przypadku powinienem był to zakończyć? Dlatego zawsze mówię, że obieram za cel pokonanie ich w ich własnej grze.

Jednakże oceniając to z obecnej perspektywy lub postępu po mojej stronie, bazując na obecnym stanie wydarzeń, wydaje się, że aranżacje starych sił właśnie się kończą, co nie? Wszyscy wzywają do aresztowania Despoty Jianga, cała ta sprawa zakończy się, gdy to się wydarzy; stanie się to tak szybko. (*Brawa*) Obecnie zbliża się to szybko, naprawdę szybko, jednakże będzie wiele żalu.

Uczniowie Dafa nie powinni być zawsze przywiązani do czasu i lekceważyć ukończenie tego, co powinno zostać zrobione. Wydłużam dla was czas żeby dać wam szansę na szybkie wykonanie tych rzeczy!

*Uczeń: Uczniowie Dafa z miasta Nanjing chcą zapytać, czy Minghui Weekly może być rozprowadzany jako materiał wyjaśniający fakty, czy raczej powinien pozostać jako coś do czytania dla praktykujących?*

**Mistrz:** *Minghui Weekly?* Nie jest czymś, na co szczególnie zwracałem uwagę. Jeśli zawiera artykuły z dzieleniem się doświadczeniami, które są przeznaczone dla uczniów Dafa, to jest to do czytania wewnętrznego. Jeśli treść jest przeznaczona do wyjaśniania faktów i ocalania ludzi to możecie śmiało go rozprowadzać. Wczoraj ktoś mnie zapytał, czy w porządku jest zamieszczać szeringi uczniów Dafa na zwykłych stronach. Powiedziałem, że nie jest, ponieważ niepraktykujący mogliby nie być na to otwarci i odniosłoby to odwrotny rezultat. Jest to przeznaczone dla samych praktykujących i jest niezrozumiałe dla zwykłych ludzi, którzy mogliby pomyśleć, uznać to za nieprawdopodobne (naciągane). Dlaczego? Jak zawsze mawiam, po tym jak uczeń Dafa kultuwuje przez nawet krótki czasu będzie różnica między nim a niepraktykującymi i w tym jak odmiennie od nich rozumie sprawy - zupełnie inaczej! Ty nie wyczuwasz różnicy dopóki twoje wznoszenie się odbywa się odrobina po odrobinie. Jednak kiedy niepraktykujący usłyszy, jak coś mówisz, wyczuje, że różnisz się od niego. To jest prawda! Dlaczego jest tak, że odkąd zacząłeś praktykowanie, kiedy wracasz do domu i rozmawiasz z członkami rodziny to wyczuwają że się zmieniłeś? I czy nie jest to powszechne zjawisko? Jest, ponieważ teraz jesteś inny! Jak zatem miałbyś sprawić, że ludzie zrozumieją to co piszesz, gdy zamieszczasz online artykuły o swoich doświadczeniach kultuwacyjnych? Niepraktykujący zinterpretują to negatywnie jeśli nie będą potrafili tego zrozumieć. Czy tu nie chodzi właśnie o to? Jednak jeśli chodzi o materiały wyjaśniające prawdę, można dawać je niepraktykującym.

*Uczeń: Pewni utalentowani ludzie, którzy kiedyś byli w stacji telewizyjnej, a szczególnie ci, którzy posiadali kwalifikacje techniczne, zostali usunięci. Mistrz podkreślił, że powinni zostać przyprowadzeni z powrotem. Naprawdę mamy nadzieję, że możemy wnieść swój wkład w tej ostatniej godzinie.*

**Mistrz:** Jeśli chcecie wrócić do stacji TV, to możecie sami nad tym popracować. Powiedziałem, że powinniśmy przyprowadzić z powrotem uczniów Dafa, którzy zostali w tyle i zrezygnowali. [Jeśli chcecie wrócić do stacji, to] cokolwiek spowodowało, że odeszliście, powinniście przejść ponad tym i powrócić. Jestem pewien, że jeśli będziecie potrafili dobrze działać, stacja będzie uradowana mając was w swych szeregach.

*Uczeń: Pewni prawnicy ds. praw człowieka w Chinach są nieco sceptyczni odnośnie doniesień składanych przez nasze media prowadzone przez praktykujących, gdyż uważają, że odkąd obecne kierownictwo przejęło gabinet w Chinach prześladowania uczniów Dafa tylko się pogarszają. Jednak raporty naszych mediów mówią, że...*

**Mistrz:** Zatrzymam się tutaj. Rozumiecie ogólnie o co się rozchodzi. Jeśli chodzi o aktualny rząd, podstawową zasadą jest: „Nie chwal. Nie krytykuj”. To dlatego, że oni nie prześladowali i nie prześladowają Falun Gong i czynienie tego nie jest ich życzeniem. Wszystkie życia są tymi, których mamy intencję ocalić, zatem dlaczego mielibyśmy traktować je w jakiś określony sposób? Dlatego też my: „Nie chwalimy. Nie krytykujemy”. Wręcz przeciwnie [zamiast nas prześladować] wsadzają do więzień skorumpowanych urzędników, którzy prześladowali uczniów Dafa. Nie ma zatem podstaw do składania na ich temat negatywnych doniesień. Tym, co uczniowie Dafa robią jest ocalanie ludzi, nie bawienie się w politykę.

Kolejną sprawą jest, jakiego tonu zamierzacie użyć, kiedy aresztują szefa biura 610 i owych złych ludzi? Z pewnością będziecie ich za to wychwalać, prawda? Zrobienie tego jest w porządku. W rzeczywistości, jak zapewne wiecie, zanim obecne kierownictwo uzyska pełną kontrolę władzy, jest kilka rzeczy, które nie będą możliwe do zrobienia w tym momencie. Ci, którzy są zaangażowani w prześladowanie Falun Gong, wszyscy są ludźmi tego demona Jianga i oczywiście nadal za nim obstają. Ludzie poza Chinami widzą to wyraźnie.

Musicie w tym czasie pozostać trzeźwo myślący, racjonalni i nie dać się zmylić złu lub pozwolić mu zyskiwać na obecnym mąceniu wody i tworzeniu bałaganu. Jest to podejście dla naszych mediów prowadzonych przez uczniów. Powiedziałem naszym mediom, że nawet jeśli donosicie o złych rzeczach, jakie wydarzyły się w Chinach, musicie sprawić, by było jasne, że te problemy są wynikiem elementów nikczemnej KPCh i są rezultatem tego, co zrobili źli ludzie za poprzednich rządów - ziarna kłopotów, które zasiali. Musicie dodać takie słowa lub oddać ich znaczenie w swoich sprawozdaniach medialnych na te tematy i nie atakować reżimu. Chociaż nadal są to rządy nikczemnej KPCh, to czego my chcemy, to ocalić jednostki.

Absolutnie nie uznajemy i nie akceptujemy nikczemnej KPCh. *(Uczniowie biją brawa)* Została stworzona jedynie do prześladowania Falun Gong, więc oczywiste jest, że jej nie uznajemy! Demaskowanie nikczemnej KPCh jest czymś, co trzeba kontynuować przez jakiś czas w przyszłości, nie tylko teraz. Nawet po zakończeniu prześladowań pozostanie na celowniku. Szkody jakie wyrządziła wartościom ludzkim sięgają głęboko i nie usunięcie tego nie jest rozwiązaniem.

*Uczeń: Koreańscy uczniowie Dafa przesyłają swoje pozdrowienia szacownemu Mistrzowi. Niektórzy uczniowie Dafa, którzy przybyli do Korei z Chin napotkali na problemy przy aplikowaniu o azyl i od wielu lat przebywają nielegalnie. Jeden po drugim - obecnie ponad dziesięciu - zostało przesiedlonych do Chin. Niektórzy zostali zabrani do Centrum Imigracyjnego i deportowani do Chin. Czy dzieje się tak dlatego, że w naszej kultuacji są problemy, czy jest tak że stare siły wszczynają prześladowania z powodu geograficznej bliskości do nikczemnej KPCh?*

**Mistrz:** Określenie „uczeń Dafa” jest wspianiałym tytułem i bogowie tak jak i wszystkie istoty w niebiosach zazdroszczą wam. Ludzie mogą nie widzieć tego kim jesteście, ale bogowie widzą. Istoty boskie zarządzają wszystkim, co ludzie tutaj robią, czyż nie? Kiedy zatem jakkolwiek nasz uczeń Dafa doświadcza problemów takich jak opisałeś, to muszą rozważyć dlaczego inni nie zostali deportowani. Muszą istnieć niedociągnięcia po stronie takiej osoby i z pewnością ktoś taki nie radził sobie dobrze, że stare siły miały coś czego się uczeły i



sprawiły, że został deportowany. Definitywnie.

Oczywiście, mogą tu działać też inne czynniki, odnośnie pojedynczych przypadków, takie jak niedokończone lub niewypełnione zadanie w Chinach lub posiadanie tam osób, które powinien ocalić, ale jeszcze nie ocalił. Są takie przypadki. Jednak dla większości tych, którzy wydostali się z Chin i zostali przesiedleni, powinniście poszukać przyczyny w sobie samych. Nie radziliście sobie dobrze i całe Stowarzyszenie Dafa musiało się w to zaangażować i wszyscy martwią się o was.

*Uczeń: Praktykujący z jednej z naszych firm medialnych pyta, czy w porządku jest na cotygodniowym grupowym studiowaniu Fa przez cały czas studiować tylko Fa, jeżeli nie ma niczego czym można by się podzielić. Obecnie często zdarza się tak, że jak tylko skończy się studiowanie Fa, to duża liczba ludzi pośpiesznie wychodzi i to, co dzieje się potem, gdy ludzie wstają żeby się czymś podzielić jest naprawdę ...*

**Mistrz:** Myślę, że sami powinniście rozpracować szczegóły organizacyjne i nie pytać mnie o to. Każde miejsce ma swoje uwarunkowania. Jeśli czas wam pozwala, to powinniście wymieniać się doświadczeniami. A jeśli czas wam na to nie pozwala i niektórzy ludzie są bardzo zajęci i muszą szybko wyjść [po studiowaniu] i nie mają czasu żeby zostać z wami, ale udaje im się znaleźć czas na udział w studiowaniu Fa, to mogą wychodzić po studiowaniu Fa. Są różnego rodzaju scenariusze i dlatego nie mogę tego generalizować. Musicie to sami sobie dopracować. Oczywiście są pewni ludzie, którzy studiują Fa dla samego studiowania i wychodzą po tym, jak się skończy, nie biorąc sobie tego do serca. Są również tacy ludzie.

*Uczeń: W tym roku znowu byli ludzie, którzy odeszli z powodu karmy chorobowej, wliczając w to wieloletnich praktykujących, którzy kultywowali od ponad dwudziestu lat.*

**Mistrz:** Pozwólcie, że wytłumaczę to w taki sposób. Wspominałem w moich wykładach Fa, że kiedy uczniowie Dafa osiągną Doskonałość to będą w stanie „wzniesić się do nieba w biały dzień”, czyż nie? Jednak stare siły powiedziały „Nie zaakceptujemy twojego życzenia, żeby tym razem twoi uczniowie wznosili się do nieba w biały dzień, nawet jeśli wszystkich nas zniszczysz”. Zatem nawet gdybym wyniszczał je wszystkie, nie zaakceptowałyby tego. Dlaczego nie? Powiedziały, że jeśli chociaż jeden z moich uczniów Dafa wzniosłby się do nieba w biały dzień, to tutaj w tym świecie czar iluzji zostałby złamany. Cała ludzkość krzyknęłaby „Och, czyli to jest prawda!” i wszyscy przysliby uczyć się Falun Gong.

Czy wiecie co dzieje się, gdy ktoś „wznosi się do nieba w biały dzień”? Rozbrzmiewa niebiańska muzyka, pełne chwały światło rozświetla wszechświat a bogowie zsyłają boski powóz wraz z pochodem z niebios witający tą osobę. (*Uczniowie biją brawa*) Ale stare siły nie były za tym. Jednakże początkowo planowałem żeby tak było, gdy ludzkość dotarłaby do swojego końca a uczniowie Dafa osiągnęliby Doskonałość. I [w tym momencie] nie byłoby problemu z rozwianiem iluzji, gdyż zamierzałem rozwiązać wszystko życzliwie i w porządku byłoby zrobienie tego w taki sposób. A co oznaczałoby „życzliwe rozwiązanie wszystkiego”? Cóż, kosmos zepsuł się, ponieważ wszyscy, którzy się w nim znajdują, popsuli się, co wymaga destrukcji, prawda? Każdy potworzył z innymi zbiór starych długów i zasług. Zdecydowałem zatem, że wszyscy po prostu zapomną o tych rzeczach i przestaną chcieć wyrównywać z innymi rachunki i jeśli naprawdę byłyby długi, które ludzie zaciągnęli u innych a nie mogłyby zostać wyrównane, to spłaciłby je za nich. Jeśli wszyscy zupełnie przestaliby szukać rekompensaty od wszystkich innych i nikt już dłużej nie byłby nikomu nic winien, to tak byłoby najlepiej, co nie? Ale stare siły zrujnowały moje plany mówiąc: „Nie wiemy jak zrobić to, co opisałeś. To jest jedyny sposób jaki znamy”. Jednakże skoro nie wiedziały jak to zrobić, to nie powinny były się w to mieszać. Ale to zrobiły. Zrobiły to twierdząc, że ich celem było niesienie mi pomocy i zabezpieczenie sukcesu rektyfikacji Fa, gdyż miało to wpływ na istoty z ich wszechświatów. A to, co zrobiły, okazało się być ich sposobem pomagania mi. Nie będę tu wchodzić w szczegóły.

Jeśli żaden uczeń Dafa nigdy by nie umarł, to byłby to cud, czyż nie? Wyobraźcie sobie

tylko, co by się działo jeżeli żaden uczeń Dafa nigdy by nie umarł. Wszyscy przyszliby uczyć się Dafa i czar iluzji został by złamany - „*Każdy, kto praktykuje Falun Gong, nie umiera!*” Byłoby to jak podstawowa (najważniejsza) tarcza ochronna dla ludzkości i każdy przyszedłby uczyć się tego. Dlatego stare siły nie poszłyby na to. Sprawily, że jesteśmy tacy sami jak zwykli, normalni ludzie; sprawily, że starzejecie się i doświadczacie karmy chorobowej.

Niepraktykujący nie uwierzą w to, co mówię, ale mój umysł, pod względem kondycji, i wszystkie systemy wewnątrz mnie są nadzwyczaj młode. (*Uczniowie biją brawa*) Jednak stare siły poważnie skompromitowały moje powierzchniowe ciało tak, żebym nie był w stanie złamać iluzji. Miały możliwość zrobienia tego, ponieważ oddzieliły moje Prawdziwe Ciało od mojej ludzkiej powierzchni. Jak powiedziałem wcześniej, udało im się mnie rozdzielić. Ale możecie się zastanawiać skąd miały moc żeby to zrobić. Już wcześniej wyjaśniałem tą koncepcję. Gdy rektyfikacja Fa kosmosu postępuje naprzód, wymaga to czasu i z tymi różnicami w czasie, cały kosmos został wtłoczony tutaj, gdzie przebywają istoty ludzkie, ponieważ Ziemia jest centrum tego wszystkiego. Istoty z całego kosmosu wszystkie zdołały wcisnąć tutaj część siebie oddzielając to, co jest na powierzchni od boskiego ciała. Kiedy skończę zajmowanie się tymi wszystkimi sprawami, rektyfikacja Fa zakończy się, co nie? [Niekórzy mogą pomyśleć] „Ale czy nie powiedziałeś, że wszystko może zostać załatwione za machnięciem ręką?” Cóż, to machnięcie wymaga czasu. Zabiera sporo czasu. Kiedy cała praca zostanie wykonana wszystko zostanie odnowione. Jednakże czas, kiedy skończę zajmowanie się tymi wszystkimi sprawami, jest również czasem, w którym rektyfikacja Fa kosmosu zostanie ukończona, ponieważ wszystkie kosmosy wcisnęły tutaj część samych siebie.

Niekórzy ludzie mogą w to nie uwierzyć i myśleć, że niemożliwe jest żeby nasza przestrzeń, tutaj, mogła pomieścić to wszystko. Ale to nie jest tak jak myślicie. Cząsteczki ludzkich istot i ludzkie ciało są całkiem sporych rozmiarów. Wiele boskich istot składa się z maleńkich cząsteczek, aczkolwiek ich moc jest przeogromna. Jednak są naprawdę bardzo maleńkie. Czy Siakjamuni nie nauczał, że „jego maleńkość jest taka, że nic nie ma w środku”? Takie istoty mogą przekształcić się w coś wielkiego, jak tylko przekształcą się w coś maciupieńkiego. Kosmos ma w sobie niezliczone istoty, po prostu nieskończoną liczbę, jednak jeśliby skompresować je w coś płaskiego, to pod względem grubości mogłyby to być podobne do kartki papieru - z po prostu niezliczonymi światami w środku. Koncept ten jest trudny do pojęcia, co nie? Ludzie zastanawiają się nad odległością pomiędzy molekułami i atomami. Cóż, idea tego jest podobna do odległości jaką ludzie pokonaliby z [Ziemi] do innej planety statkiem kosmicznym. Zatem skoro wszystkie rzeczy materialne i czasoprzestrzenie skompresowanego ciała kosmicznego skurczyłyby się odpowiednio, to ich czas i odległość de facto nie zmieniłyby się. Zatem rektyfikacja Fa kosmosu jest wykonywana w prędkości przewyższającej wszystkie czasy - jest ekstremalnie szybka - i jest wykonywana poza największym (najrozleglejszym) czasem w kosmosie. To urasta do wyjątkowo dużej prędkości.

Życie istoty ludzkiej jest bardzo krótkie. Prędkość wymagana do ukończenia pracy w całym kosmosie w zaledwie kilka dekad tutejszego czasu jest po prostu niewyobrażalna. Wam, uczniom Dafa powiedziałem uprzednio, że teraz jeden rok mija w przeciągu tego, co wcześniej było jedną minutą. Czas całościowo został przyspieszony. Jednak chociaż czas jednego roku został skompresowany, obiekty wewnątrz niego - wszystkie one - zostały odpowiednio skompresowane i dlatego nie wyczuwacie niczego takiego. Możecie mieć czasami odczucie, że wasze ciało fizycznie nie daje już rady lub że nic nie zdążyliście zrobić zanim dzień szybko się skończył. Możecie mieć takie uczucie.

*Uczeń: Uważam, że kiedy robimy promocje Shen Yun lub angażujemy się w wyjaśnianie faktów biurom politycznym, powinniśmy przykładać uwagę do naszego wyglądu. Jednakże pewni starsi praktykujący wyglądają niechlujnie i obraz jaki prezentują jest mało odpowiedni. Czy jest to właściwe?*

**Mistrz:** Racja, tak jak powiedziałem Shen Yun ma zamiar sięgnąć siły sprawczej społeczeństwa. Czy wiecie co rozumie się przez sformułowanie „siła sprawcza

społeczeństwa”? To elita społeczeństwa, członkowie klasy średniej i wyższej. Są to ludzie, którzy są kulturalni, wykształceni, dobrze wychowani i wyższego kalibru - kręgosłup kultury społeczeństwa. Gdy zatem wchodzić w interakcję z tymi ludźmi nie możecie po prostu robić tego tak zwyczajnie, jakbyście byli z grupą studentów lub chłoporobotników (niebieskich kołnierzyków), którym moglibyście raczej wszystko powiedzieć i odejść nie zachowując wyrafinowanych manier. Ale tak się nie dzieje w przypadku siły sprawczej społeczeństwa. W ich przypadku musicie być bardziej stosowni (przyzwoici), wyrażać się odpowiednio i być kulturalni. Właściwie mówię to żeby wysłuchali tego nasi praktykujący z Chin. Musicie się nauczyć o tych sprawach.

*Uczeń: Praktykujący z USA, który jest zaangażowany w media powiedział, że Mistrz oświadczył, że musimy studiować Fa razem osobiście, więc od kilku miesięcy rezerwujemy cały jeden dzień w tygodniu na czytanie dziewięciu rozdziałów Dżuan Falun.*

**Mistrz:** Nie popadajcie w skrajności. Prosiłem was żebyście studiowali razem Fa osobiście, ale nie mówiłem, że musicie poświęcać na to cały dzień. Gdy macie ponadplanowy (wolny) czas powinniście go poświęcić na projekty żeby ocalać ludzi. Z tym formatem studiowania Fa w grupie, jaki wam pozostawiłem, powinniście dobrze zarządzać czasem i kiedy kończycie studiowanie nadal trzeba robić inne rzeczy. Jeśli tylko studiujecie Fa, to stanowi to problem.

*Uczeń: Gdy ludzie wyjaśniając prawdę w internecie używają słów Mistrza jako swoich własnych to, czy dopuszczają się plagiatu Fa?*

**Mistrz:** Jeśli mnie cytujecie, nie możecie po prostu powiedzieć tych słów i tak tego zostawić. Kiedy rozmawiacie z kolegami praktykującymi powinniście zaznaczać, że jest to coś, co powiedział Mistrz. Kiedy wyjaśnacie prawdę niepraktykującym możecie sięgnąć po mądrość jaką dało wam Fa i sparafrazować to używając własnych słów. Powinniście zawsze to rozróżniać, dobrze?

*Uczeń: Niektórzy mieszkańcy Tajwanu myślą to, co robimy w punktach turystycznych z działalnością polityczną.*

**Mistrz:** Nikczemna KPCh steruje tym zza sceny. Więc, żeby być uznawanym za „apolitycznego” trzeba po prostu leżeć spokojnie, jak kawał mięsa na desce do krojenia i pozwolić ludziom robić cokolwiek zechcą z nim zrobić i nic nie mówić? Taka jest logika nikczemnej KPCh. Jeśli przeciwstawisz się partii, napiętnują cię mianem „polityczny”. Możecie wytłumaczyć tym zwykłym ludziom, co robicie; jeśli są dobrymi ludźmi możecie odrobinę wyjaśnić im sprawy. Jeśli jednak mają ukryte cele, to możecie ich ignorować.

*Uczeń: To pytanie jest od praktykującego z Rosji. Drogi Mistrzu, publikacja Dżuan Falun jest zakazana w Rosji co obecnie utrudnia nam tutaj ocalanie ludzi.*

**Mistrz:** Wczoraj ktoś poruszył temat religii i powiedziałem, że nie powinniśmy robić niczego, co prowokowałoby inne religie. Dlaczego? Ponieważ te sprawy zostaną rozwiązane podczas rektyfikacji Fa ludzkiego świata. Niektórzy wyznawcy religijni są radykalni i zapaleńcy i nie potrafią racjonalnie wysłuchać faktów, ponieważ ich emocje przysłaniają im racjonalne myślenie. Co zatem można zrobić? Jeśli chcecie ich ocalić musicie w pełni przedstawić im prawdę, ukazać im ją i tylko wtedy ją zaakceptują. Tego nie można zrobić w tym momencie, kiedy ma miejsce rektyfikacja Fa kosmosu. Ale będzie to wykonalne podczas rektyfikacji Fa ludzkiego świata. Gdyż ich praktyka kulturywacyjna nie sięga tak wysoko i wiele spraw z nimi związanych nie łączy się z zagadnieniem wszechświata.

*Uczeń: Niektórzy koledzy praktykujący, po tym jak się rozwiedli, zawarli związek małżeński z innymi praktykującymi, podczas gdy kilkoro wróciło znowu do siebie będąc po rozwodzie. Nie jest dla mnie jasne, czy takie postępowanie przystoi praktykującym.*

**Mistrz:** Jeśli kultywujący rozwiedzie się i znowu wejdzie w związek małżeński z powodu zmiany uczuć, to zhańbi tytuł „uczni Dafa” i czy myślisz, że stare siły ci odpuszczą? Małżeństwo między mężczyzną i kobietą jest czymś zarządzonym (wyświęconym) przez bogów i obejmuje to jak ma żyć ludzka rasa i jaki ma wieść styl życia. Jeśli dwójka ludzi żyje razem bez ślubu, to oczywiście nie jest to zgodne z moralnością; lub z punktu widzenia kultywującego nie przystoi to praktykującemu.

*Uczeń: Szacowny Mistrzu, są pewne kluczowe spawy, jakie nasze projekty muszą spełniać. Wierzymy, że mamy umiejętności i doświadczenie żeby to zrobić, ale naszemu kierownikowi nie podoba się nasze podejście i szuka innych praktykujących lub zwykłych ludzi, żeby się tym zajęli. Nie ważne kto zostanie wybrany do zrobienia tego, nie jestem do tego przywiązany, ale martwię się, że projekt jest w stanie stagnacji od lat i nie nadąża za rektyfikacją Fa.*

**Mistrz:** Dobrze, w przypadku pewnych konkretnych spraw jak ta, jeśli się z tym nie uporalicie, powinniście to przedyskutować. A jeśli to faktycznie nie skutkuje, to możecie zapytać szefa Stowarzyszenia Dafa o to, co należy zrobić. Zdarzają się pewni koordynatorzy projektów, którzy mają wąskie horyzonty, są niezbyt kompetentni i nie potrafią wszystkich zintegrować. Chociaż może to wyglądać tak jakby wszyscy w grupie mieli odmienny sposób myślenia, koordynatorzy mogą nauczyć się czegoś od Mistrza, gdyż Shen Yun jest dużym zespołem a członkowie mają różne punkty widzenia, i wysłuchuję tak wielu bardzo różniących się opinii i pomysłów, a jednak dają radę pomyślnie ich prowadzić, czyż nie? (*Uczniowie biją brawa*)

*Uczeń: Czy robienie montażu muzyki do ćwiczeń jest naruszeniem praw autorskich?*

**Mistrz:** Jeżeli jest to w celu ocalania ludzi, to robienie tego co trzeba zrobić jest w porządku. Ale jeśli będzie wykorzystana do czegoś innego, lub jeśli zrobisz to w celu, który nie wywrze dużego wpływu, to spróbuj ze wszystkich sił tego uniknąć. Jak dla mnie, jeśli chodzi o uczniów Dafa, nie ma kwestii praw autorskich. Jednakże, powinniście patrzeć na sprawy z perspektywy kultywujących i strzec oraz aktywnie stać na straży Fa. Jednak jeśli chodzi o muzykę zwykłych ludzi, nie bierzcie i nie używajcie jej w sposób dowolny. Zawiera karmę i ma prawa autorskie, więc nie jest odpowiednia do ocalania ludzi.

*Uczeń: Są dwie sprawy odnośnie których ludzie nie są zgodni. Jedna to zachęcanie ludzi do wypisywania się z trzech organizacji. Niektórzy praktykujący mówią, że wystarczy jeśli ktoś tylko się wypisze i że potem nie trzeba nic więcej mówić.*

**Mistrz:** Tak, jak wcześniej powiedziałem - wypisanie się z trzech organizacji nie jest celem, jest nim wyjaśnienie jemu lub jej faktów.

*Uczeń: Druga odnosi się do tego, co powinniśmy myśleć przed wyrecytowaniem formuł na początku wysyłania prawych myśli. Ludzie mają różne podejścia, niektórzy mówią, że ...*

**Mistrz:** Zawsze znajdują się ludzie siejący zament. Dla mnie jest to zaskakujące. Jest to wynikiem ludzkiego sposobu myślenia i przywiązań, złych nawyków jakie niektórzy uformowali w swoich umysłach. Poszukajcie w sobie samych! Czy wysyłanie prawych myśli nie zostało wyraźnie objaśnione?

Najpierw wyczyszczasz swoje własne złe rzeczy i wliczają się w to wszystkie rzeczy. Wszystkie złe rzeczy mieszczące się w twoim umyśle - a jest ich bardzo wiele - zostają w to wliczone; ogromna ilość złych istot, które dostały się do przestrzeni wewnątrz obszaru ludzkiego ciała. Wielu złym rzeczom udaje się tam wcisnąć! Ciało człowieka jest bardzo otwarte. Jeśli oglądałbyś je za pomocą bardzo silnego mikrokosmosu, to odkryłbyś, że luki między jedną a drugą cząsteczką są takie jak te między piaskiem; a jeśli zwiększylibyście przybliżenie, to odległość między nimi byłaby taka jak między planetami w naszym wszechświecie. Mikroskopijne i nawet jeszcze bardziej mikroskopijne substancje mogą

przenikać przez ciało; istoty na tych poziomach mogą swobodnie przez nie przechodzić. W rzeczywistości, szkoła tao naucza, że ludzkie ciało jest małym wszechświatem. Nie jest zatem czymś nieistotnym wysyłanie prawych myśli w kierunku twojego ludzkiego ciała i wyczyszczanie tych złych rzeczy, prawda?

Kolejną sprawą jest, że są tam ogromne ilości złych rzeczy, więc w normalnych okolicznościach nie powinieneś mierzyć w konkretny cel, tylko w wyjątkowych okolicznościach rozpuszczanie złych rzeczy przez ciebie powinno mierzyć w coś konkretnego. To wszystko. Dlaczego tak? Dlatego, że Dafa ma swój standard a moc, która jest wysyłana składa się z Dżen, Szan, Ren i wie co spełnia, a co nie spełnia standardów! Zatem, gdy mierzysz na zewnątrz, wyczyszcza ona środowisko zewnętrzne. Wyczyszczanie zewnętrznego wszechświata jest takie samo jak robienie tego z wewnętrznym wszechświatem.

*Uczeń: Wieloletni praktykujący, którzy pozostali w tyle nie zdają sobie z tego sprawy i nie przyjmują od innych krytyki. Nie rozumieją również kultuwacji z okresu rektyfikacji Fa. Co powinniśmy robić.*

**Mistrz:** Jeżeli ktoś nie kultuwuje to, co można zrobić? Cóż, trzeba żeby kultuwował! Zachęćcie go, żeby znalazł sposób na prawdziwe kultuwowanie. Chcecie żeby Mistrz dał wam jakiś magiczny pocisk, co nie? (*Mistrz się śmieje*) Rzeczy jakie doświadczacie są czymś przeznaczonym dokładnie dla was, abyście rozwiązali to poprzez kultuwację.

*Uczeń: W tym roku wielu praktykujących z Chin przybyło do Tajwanu żeby oglądać występ Shen Yun i zdarzyło się wiele przypadków, kiedy praktykujący oddawali im swoje bilety. Chciałbym zapytać, czy było to stosowne.*

**Mistrz:** Chciałbyś żebym trochę pochwalił tajwańskich praktykujących. Cóż, było to czymś dobrym. (*Uczniowie biją brawa*)

*Uczeń: Prawie dziesięć tysięcy uczniów Dafa z pięćdziesięciu trzech krajów i regionów przesyła pozdrowienia naszemu wspaniałemu Mistrzowi.*

**Mistrz:** Dziękuję wam wszystkim. (*Gorące brawa*)

**Mistrz:** Ta kartka papieru została podana od grupy minghui.org. Zawiera pytania od uczniów z Chin.

*Uczeń: Jesteśmy koordynatorami w Chinach. Kilku z nas ma następujące pytanie: po tym jak mówiłeś o grupowym studiowaniu Fa na wykładzie Fa w 2015 roku to, co pierwotnie było naszym cotygodniowym studiowaniem Fa dla koordynatorów i szeringiem, zostało zmienione w studiowanie Fa nauczanego na całym świecie w późniejszych latach i ...*

**Mistrz:** W skrócie, oto co należy robić na [grupowym] studiowaniu Fa: uczyńcie *Dżuan Falun* waszym tekstem podstawowym. Możecie studiować inne prace, jeśli czas wam na to pozwala; po studiowaniu *Dżuan Falun* możecie studiować inne rzeczy. Jeśli pozwala wam na to czas możecie studiować inne wykłady Fa. A jeśli nie macie czasu, podtrzymajcie *Dżuan Falun* jako wasz podstawowy tekst i gdy sami znajdziecie czas studiuje wykłady Fa, jakie wygłosiłem w różnych miejscach. Nie ma co do tego żadnych specjalnych zasad, więc z waszej strony nie pozwalajcie ludzkiemu myśleniu na przekreślenie tego, co powiedziałem.

*Uczeń: Wielu młodych uczniów Dafa w Chinach spędza wiele czasu na graniu na swoich telefonach, korzystaniu z WeChat i oglądaniu filmików, szczególnie filmików ze słodkimi zwierzakami, które naprawdę im się podobają. Kiedy napominamy ich, że nie jest to dobry pomysł, nie słuchają i dlatego naprawdę martwimy się.*

**Mistrz:** Tak jak właśnie powiedziałem, wszystko w tym świecie próbuje was skusić, zablokować przed uzyskaniem Fa. I nie jesteś w tym osamotniony - prawie każdy rodzic na tym świecie, tak jak i rządy, ma świadomość tego problemu, ale każdy jest bezsilny żeby coś z tym zrobić! Nie jest to tylko problem blokowania ludzi przed uzyskaniem Fa: to coś sprawia,

że ludzie słabo wykonują swoją pracę, nie radzą sobie dobrze z nauką i marnują ogromną ilość czasu przy komputerze lub urządzeniu elektronicznym. Te rzeczy kuszą was żeby oglądać lub grać za ich pomocą. [Ludzkie zachowanie] nie przystoi już więcej istotom ludzkim. Nigdy w przeszłości ludzkie zachowanie nie było takie. Te rzeczy są technologią obcych i są wykorzystywane przez demony do zwodzenia ludzi, sprawiają, że ludzie rezygnują ze wszystkiego po co przyszli i doprowadzają ich do obsesji na punkcie owych rzeczy. Marnujecie swoje życie z nimi, jednak nadal nie jesteście chętni z nich zrezygnować! To nie przystoi nawet zwykłemu człowiekowi, a tym bardziej kultuwującemu.

*Uczeń: Od maja 2015 roku, kiedy zaczęliśmy pozywać despotycznego przywódcę, aż po dziś dzień Najwyższa Prokuratura Ludowa nie podjęła żadnych działań w związku ze skargami, jakie ryzykując utratą życia, złożyli uczniowie Dafa. Czy w porządku będzie, jeśli lokalnie opublikujemy te skargi przeciwko Jiangowi, które złożyli ciężko prześladowani praktykujący?*

**Mistrz:** Możecie użyć tego podejścia, jeśli będzie ono pomocne pod kątem ocalania ludzi. Ale nie róbcie tego z chęci rewanżu lub walki z kimkolwiek - za wszelką cenę. Jeżeli wasze prawe myśli będą silne, istoty boskie będą wam asystować. Jeśli jednak zabraknie waszych prawych myśli nie będziecie w stanie za wiele osiągnąć.

*Uczeń: Odkąd zaczęły się prześladowania, my praktykujący w Chinach po cichu nagrywamy i rozdajemy płyty DVD i CD oraz ulotki oraz wiele innego rodzaju materiałów, które pomagają ludziom poznać fakty o Dafa żeby ocalać ludzi. Niektórzy praktykujący pobierają ostatnio z minghui.org plakaty związane z pozywaniem Jianga i o rozprzestrzenianiu się Dafa na całym świecie, lub robią swoje własne banery, które głoszą: „Falun Dafa jest Dobre” lub publikują pozwy przeciwko Jiangowi, albo robią inne rzeczy, żeby podnieść świadomość społeczeństwa. W pewnych miejscach oprócz rozdawania własnoręcznie zrobionych materiałów wyjaśniających prawdę wieszają publicznie banery, tym samym przerażają zło w tych obszarach... Czy uczniowie w Chinach powinni skupić się bardziej na tym projekcie?*

**Mistrz:** (Mistrz się śmieje) Róbcie to, co uczniowie Dafa powinni robić. Jeśli coś potrafi wystraszyć zło, wyczyścić zło i uświadomić ludzi, to śmiało róbcie to; jest to w porządku. A banery do podnoszenia świadomości, które rozwieszali, w rzeczywistości wywarły wpływ.

*Uczeń: Obecnie niektórzy praktykujący są bardzo świadomi tego, że w kwestii uprawomocnienia Fa czas nagli i są proaktywni oraz pilni w ocalaniu ludzi. Ale inni są pochłonięci rodziną, karierą lub pracą i niektórzy dali się zwieść pogoni za reputacją, statusem, rzeczami materialnymi, interesem własnym i uczuciami i nie potrafią się z tego wyrwać, niektórzy zapomnieli nawet o kultuwacji.*

**Mistrz:** Dopiero co o tym mówiłem; to taka sama sytuacja o jakiej mówiłem. Trzeba żeby nasi praktykujący, którzy są przy nich, pomogli im się ocknąć.

*Uczeń: Uczniowie Dafa z miasta Chifeng mają pytanie do Mistrza. W naszym regionie jest ktoś, kto ma otwarte trzecie oko i był w stanie przewidzieć część tego, co Mistrz ma zamiar nauczać na następnym publicznym wykładzie. Niektórzy praktykujący naprawdę podziwiają go i zaczęli stawiać go na piedestale i czcić - posuwają się nawet do umieszczania jego zdjęcia obok zdjęcia Mistrza.*

**Mistrz:** Wszędzie są ludzie przywiązani do takich rzeczy, tego rodzaju rzeczy, które zakłócają Fa będą się pojawiać. Przez lata wydarzyło się bardzo wiele takich rzeczy. To nigdy nie minęło nawet w latach, gdy prześladowania były bardzo ciężkie. Dlaczego tak jest? Czy nie jest tak dlatego, że pośród praktykujących są ludzie z takimi przywiązaniami? Ludzie, którzy są przywiązani do takich bzdur? Dokładnie dlatego, że istnieją te przywiązanie stare siły pobudzają takich ludzi żeby wykorzenić wasze przywiązania i ujawnić je, żeby wszyscy je zobaczyli.

Nawet dzisiaj nadal istnieją takie przywiązania. Takie przypadki jak ten wasz, będą wszędzie, gdzie tylko są ludzie z takimi problemami. Prawda jest taka, że to praktykujący z tego typu przywiązaniami ściągną to na samych siebie! Te kłopoty są wykute przez nich samych. Gdyby nie chodziło o te przywiązania, to ci źli ludzie nie pojawiliby się, ani stare siły nie zaaranżowałyby tych wydarzeń. Jest to tak oczywiste, jak to tylko możliwe. Dlaczego miałyby aranżować te rzeczy, jeśli nie mielibyście takich przywiązań? W tym przypadku robiłyby to zupełnie niepotrzebnie i dałyby mi powód do ukarania ich.

*Uczeń: Kultywacja zbliża się prawie ku końcowi, jednak nadal nie udoskonaliłem się do sfery altruizmu i coraz bardziej uświadamiam sobie, że każda moja myśl jest zakorzeniona w egoizmie.*

**Mistrz:** Już samo uświadomienie sobie tego jest nadzwyczajne - twoja samoświadomość tego jest sama w sobie nadzwyczajna. Niepraktykujący nie zastanawiałby się nad czymś takim a niektórzy nie mieliby o tym żadnej świadomości. Tylko kultywujący może dostrzec te kwestię. Zatem po dostrzeżeniu tego zrób wszystko co możesz, żeby dobrze sobie radzić. To pierwszy krok. Daj z siebie wszystko. Oczywiście, możliwe, że kultywowałeś dobrze pod innymi względami i teraz ten [problematyczny] aspekt wyszedł na jaw. Musisz zatem po prostu mieć na to większe baczenie i ciężiej pracować w tym zakresie, starając się to wyplenić.

*Uczeń: Po tylu latach w końcu zdałem sobie sprawę z tego, że nigdy nie trwałem przy Mistrzu, ani Fa w poprawny sposób i nie traktowałem też popranie kolegów praktykujących. Strasznie mi wstyd z tego powodu, jednak nie wiem jak się przez to przebić.*

**Mistrz:** Właściwie, teraz kiedy to sobie uświadomiłeś i dałeś radę dostrzec, że się myliłeś, czy nie zrobiłeś postępu? Po prostu rób co tylko możesz żeby dobrze sobie z tym radzić, częściej studiuj Fa a w naturalny sposób będziesz radzić sobie lepiej. Stopniowo stanie się to twoją drugą naturą i wszystko będzie z tobą w porządku.

*Uczeń: Gdy zbierałem w Japonii podpisy pod petycją w sprawie pozwania Jianga, z powodu problemów językowych i ograniczeń czasowych, często nie byłem w stanie sprawić, żeby ludzie zrozumieli fakty. Ale czasami, jak tylko wspominałem o składaniu podpisów, inna osoba była chętna się podpisać. A czasami zdarzali się obcokrajowcy, którzy nie mówili po angielsku, ale chcieli podpisać petycję po tym jak z nimi porozmawiałem.*

**Mistrz:** Wielu ludzi ma dobre serce, nie tak jak Chińczycy, którzy z powodu kultury partyjnej stali się teraz bardzo wyrachowani. Kiedy poprosisz ludzi z Chin kontynentalnych żeby coś zrobili, otrzymasz różne odpowiedzi. Jednak ludzie poza Chinami nie są tacy. Wielu ludzi o dobrym sercu czuje, że jesteś w porządku i dlatego to robią. Ale uważam, że w zbieraniu podpisów, tak na prawdę, powinno chodzić o próbowanie zrobienia wszystkiego co w naszej mocy, żeby ludzie zrozumieli co tak naprawdę robią. Niektórzy ludzie po prostu ufają swojej intuicji i podpisują, w tym przypadku to właściwie ich wiedząca strona kieruje nimi żeby to zrobili.

*Uczeń: Wielu praktykujących pyta minghui.org o książki Dafa w formacie e-booków i nie rozumiem dlaczego e-booki nie są rozpowszechniane.*

**Mistrz:** W społeczeństwie z przyszłości nie będzie komputerów i nigdy też nie istniały w społeczeństwach z przeszłości. Jest to stosunkowo nowe zjawisko i produkt tych czasów. Nie będzie niczego takiego w przyszłości, gdyż zrujnowały one ludzkie zachowanie i myślenie; wszystko się zmieniło. Wiecie, w przeszłości, nie ważne jak zdeprawowany mógł być jakiś region, regiony, które były od niego bardzo oddalone, nie zostałyby tym dotknięte. Ale z dzisiejszymi komputerami i telewizją ludzie w każdym zakątku świata czytają i widzą te same wiadomości. Jeśli ktoś umieści tam coś złego, zostanie to przeczytane i oglądnięte przez ludzi na całym świecie. Cała ludzkość została tym skażona (zdemoralizowana). Zatem, podczas gdy ludzie myślą, że te technologie są takie użyteczne, w rzeczywistości sprowadzają zgubę.

Natomiast w tradycyjnym sposobie życia, które było tym, co zaaranżowały boskie istoty, wszystko było częścią najbardziej prawego (najcnotliwszego) cyklu.

Właściwie, poczucie satysfakcji jaką ludzie czerpią z piękna, dobroci i komfortu jest takie samo w każdym społeczeństwie. W starożytnym społeczeństwie gdyby ktoś miał dobrego konia, dosiadłby go i z dobrze pasującym siodłem czułby się niesamowicie atrakcyjny, szczęśliwy i usatysfakcjonowany, zawołałby wszystkich żeby zobaczyli jego przepięknego, wspaniałego rumaka! A kiedy by go zobaczyli, wykrzyknęliby: „Rety, jaki wspaniały koń”. Ludzie prawiliby mu komplementy i czułby się zadowolony. Dzisiaj jeśli ktoś jedzie BMW, to myśli sobie: „Ach, to moje BMW jest faktycznie sportowym samochodem. Jest z serii 5 - po prostu wspaniałe”. Owe doświadczane uczucie, to doznanie satysfakcji, jest takie samo. To uczucie satysfakcji jest takie samo we wszystkich stylach życia. Jednak w pewnych sposobach życia nie ma końca tego, jak ludzie konkurują i zabiegają o więcej i nie ważne do jakiego punktu popycha to ludzkość, ludzie nigdy nie będą usatysfakcjonowani, gdyż zawsze poszukują tego, co uważają za lepsze. Jednak jeśli ludzkość odchodzi od tego, co istoty boskie zaaranżowały, wówczas jest to niebezpieczne, gdyż ludzkie pragnienia są studnią bez dna! A to doprowadzi ludzi do tego, że staną się czymś nieprzystającym istotom ludzkim.

Spółczesność z czasów starożytnych było prawdziwym ludzkim społeczeństwem i naprawdę były to cudowne czasy. Widzieliście przedstawienia Shen Yun, które ukazują historię i tradycyjną kulturę. Gdy dzisiejsi ludzie to widzą, czują że jest to wspaniałe. Jednakże ludzie zostali zmuszeni do stania się tymi kim są dzisiaj. Podczas gdy przywiązania i żądze nie uległy zmianie - te są takie same - wartości ludzkie stoczyły się do miejsca, z którego nie ma powrotu. I pojawiły się na świecie problemy, które są zbyt masywne aby dało się je rozwiązać; po prostu wyrwały się spod kontroli. Bogowie i wszechświat mają prawa; i dla człowieka istnieją wytyczne. Jednak jeśli człowiek odejdzie od tych norm, stanie twarzą w twarz z eliminacją przez bogów, gdyż z pewnością zniszczą oni zdegenerowaną ludzką rasę. Mówiłem wcześniej o tym, jak historia ludzka rozwija się zgodnie ze scenariuszem i że wielokrotnie miała miejsce eliminacja. Czyż archeolodzy nie odkryli, że dziesiątki tysięcy lat temu były pojazdy silnikowe, tak jak i maszyny i samoloty - samoloty były mniej więcej podobne do tych współczesnych? Ludzkość pojawiała się i znikła raz po raz i była zmiotana z powierzchni ziemi za każdym razem, gdy jej wartości moralne nie były już wystarczające i odbiegały od scenariusza. Człowiek uważa, że wspaniałe jest, gdy ludzie żyją w taki sposób w jaki żyją, ale bogowie tak nie uważają.

*Uczeń: Mistrz nauczał, że uczniowie sprzed 20 lipca 1999 zostali, wszyscy, wypchnięci na ich pozycję. Jednak niektórzy spośród nich nie docenili szansy samodoskonalenia i myślą, że nie są warci tego wyjątkowego zaszczytu. I spośród tych, którzy przetrwali od tamtego czasu, niektórzy stali się rozleniwieni.*

**Mistrz:** W rzeczywistości wypchnąłem każdego praktykującego na jego lub jej pozycję. To prawda. Ludzie mogli to wyczuć w tamtym czasie i niektórzy mogli to zobaczyć. Dlaczego to zrobiłem? Gdybyście nie zostali wypchnięci na wasze pozycje i nie mielibyście energii potrzebnej do podjęcia się spraw, jakimi musieliście się zająć, żeby pomagać Mistrzowi, to nie bylibyście w stanie przeciwstawić się złu. Cel wypchnięcia was na wasze pozycje był taki, że czyniąc to jednakowo dla wszystkich uczniów Dafa na ziemi, byliście w stanie ocalać tu ludzi, którzy przybyli z bardzo wysokich poziomów. Z wystarczającymi prawymi myślami wasze słowa miały moc przekonania ich, ponieważ wasze słowa niosły Prawdę z wysokich poziomów. Na tych wyższych poziomach wasz gong z poziomów, na które wypchnął was Mistrz, jest w stanie wyrzucić efekt i chociaż to, co mówicie jest w ludzkim języku [kiedy wyjaśniamie ludziom fakty], poza ludzkim wymiarem wasze uwagi (komentarze) stają się słowami na różnych poziomach, poziom po poziomie. Słowa, jakie wypowiadacie, nie byłyby w stanie ocalić istot, gdybym nie wypchnął was na wasze pozycje. Ale jeśli wasz sinsing nie wzniesie się odpowiednio do tego, to nie będziecie w stanie uruchomić towarzyszącego gongu, pomimo mojego wypchnięcia was na tamtą pozycję.



Zatem gdy staje się twarzą w twarz z różnymi sytuacjami i gdy wasz gong, cnota i sining posuwają się na przód w kierunku Doskonałości, aby wszystko działało, musicie zapewnić, że wasz sining naprawdę, faktycznie poprawia się. Jest bardzo wiele przywiązań, które macie usunąć w trakcie kultywacji, więc gdy wypełniacie swoje przysięgi i przeciwstawiacie się prześladowaniom, macie szansę wyeliminować te złe rzeczy, które są w was; i tylko gdy uda się wam ciągle wyjaśniać fakty i robić to, co uczniowie Dafa powinni robić, nawet w tak męczących warunkach, wasz gong nie upadnie i zamiast tego wasz gong, cnota i sining wzrosną. Jeśli nie pracujecie nad tymi sprawami lub nie próbujecie dobrze ich wykonywać, wtedy wasz gong zacznie opadać. Jeśli znowu będziecie dobrze działać, wzrosnie trochę; a gdy nie będziecie dobrze sobie radzić, to trochę opadnie. W waszej kultywacji chodzi o udoskonalanie sining.

Nie uważajcie uczniów Dafa, którzy opuścili szeregi za podobnych do wieloletnich praktykujących - zdecydowanie tego nie róbcie! Dlatego, że w chwili ich powrotu z pewnością będą tacy jak codzienni ludzie, nie przypomną sobie całego Fa, które wcześniej studiowali i w ogóle nie będą wiedzieć, jaki powinien być uczeń Dafa. Oczywiście nie uważajcie tego rodzaju osoby za wieloletniego praktykującego. Musicie traktować go jak nowego praktykującego i jest to jedyny sposób, w jaki będzie w stanie pokonać swoje testy. W przeciwnym razie, znowu go odstraszy, jeśli będziecie traktować go jak wieloletniego praktykującego, gdyż nie będzie w stanie tego znieść lub zaakceptować [tego co robicie lub mówicie]. On jest po prostu nowym praktykującym.

*Uczeń: W Hong Yin III i Hong Yin IV Mistrz publikuje wiele tekstów pieśni. Czy mogą użyć aplikacji żeby podzielić się nimi z rodziną i znajomymi?*

**Mistrz:** W porządku jest dzielić się nimi z rodziną i znajomymi, ale najlepiej nie używać do tego tych zwykłych ludzkich aplikacji społecznościowych.

Ponieważ jesteśmy przy tym temacie, chciałbym wspomnieć, że niektórzy ludzie nagrywali po kryjomu występy Shen Yun i lekcje tańca w koledżu Fei Tian i umieszczali je online. Czy jednak wiecie dlaczego nie pozwalam na publiczne rozprowadzanie DVD z Shen Yun lub umieszczanie ich w sieci? W dzisiejszym społeczeństwie sprawy są poplątane i internet jest miszmaszem wszelkiego rodzaju złych rzeczy - naprawdę jest jak Diabeł i te rzeczy są jak wir, w którym, gdy cokolwiek w niego wejdzie, zostanie zmiksowane i skotłowane ze wszystkim innym. Jest zagrożeniem dla społeczeństwa, tak jak i dla umysłów ludzkich, moralności i tradycji, zmienia sposób w jak ludzie żyją. Jest jednym wielkim pstrokatym miksem, gdzie dobro i zło są ze sobą skotłowane. Nie chcę wkładać naszych świętych rzeczy do tego diabelskiego macecznika. Ktokolwiek zrobił coś takiego musi to usunąć ze stron. Oczywiście nie dotyczy to trajlerów Shen Yun czy tego co Shen Yun lub koledż Fei Tian celowo umieszcza online. To co zostanie pokazane w przyszłości będzie naprawdę najlepsze ze wszystkiego.

*Uczeń: Jestem uczniem z Niemiec. Mam dwa pytania. Pierwsze: Shen Yun nie było w stanie wystąpić w Korei Południowej, więc czy oznacza to, że istoty, które miały zostać ocalone przez Shen Yun nie mogły zostać ocalone?*

**Mistrz:** Pewne rzeczy mogą zostać osiągnięte przez uczniów Dafa, podczas gdy niektóre nie. Jest tak dlatego, że ludzie będą się liczyć najbardziej. Możecie ich ocalić tylko jeśli chcą zostać ocaleni. Jeśli nie są świadomi, możecie powiedzieć im prawdę i zobaczyć, co zechcą z tym zrobić. Tak to przebiega. Ale jak wiecie, w przeszłości było wiele podobnych lekcji.

Nie musimy cofać się daleko wstecz. Pomówmy o kilku ostatnich wydarzeniach. Shen Yun Performing Arts przeżyło coś takiego w Grecji: po tym jak Shen Yun przybyło nie pozwolono im wejść do teatru, ani występować. Zarówno rząd jak i teatr podjęli taką samą decyzję i rażąco naruszyli kontrakt. W roku następnym cała grecka ekonomia zawaliła się. Czyż nie? W zeszłym roku Shen Yun pojechało do Ekwadoru na występy, ale nie zezwolono im na

to. I nawet robili problemy z transportem naszego kargo w drodze powrotnej, co prawie wpłynęło na nasze przedstawienia w kolejnym mieście. To było naprawdę nikczemne. Choć to KPCh zakłócała wydarzenia zza sceny, niemniej jednak decyzje podejmował rząd. Rok później, widzieliście, wydarzyło się tam trzęsienie ziemi, które zniszczyło kraj i zginęło bardzo wielu ludzi! I wiecie, że było wiele innych tego typu przypadków, prawda? Dlaczego tak jest?

Czy zdajecie sobie sprawę z tego, że bogowie wierzą, iż ludzkość z powodu zepsucia powinna od dawna być zniszczona. Rodzaj ludzki pierwotnie miał nie przetrwać 1999 roku. Czas został wydłużony, dlatego że Dafa miało ocalić mnóstwo istnień. Innymi słowy, cel oszczędzenia ludzkości był taki, by zobaczyć czy może być ocalona - by pozwolić ocaleć tym, którzy mogą zostać ocaleni. Stare siły też tego chciały, za wyjątkiem tego, że chciały użyć swojego podejścia. Ale miały ten sam cel, chociaż nie pomogłby on ocalić ani jednej dodatkowej osoby. Nie zaaranżowałbym zniszczenia dla nikogo, ale aranżacje starych siły są właśnie takie: jeśli nie chcesz zostać ocalony, to błogosławieństwa jakie miałeś uzyskać zostaną ci odebrane i twój region nie będzie już tym, który ocaleje. A gdy zostaną odebrane, wszystko może się wydarzyć - może cię spotkać każdego rodzaju katastrofa. Wszystko może się zdarzyć po tym jak padnie ekonomia. Tak sprawy zostały ustalone.

Nie mówię tutaj o jakichś sensacyjnych wydarzeniach - ale jak myślicie z jakiego innego powodu zdarzają się tego typu przypadki? Pech przytrafia się wszystkim miejscom, które zablokowały ludzi przed ocaleniem. Było tak, jakby te miejsca mówiły, że nie pozwolą nam ich ocalić, a to nie jest drobnostka. Powodem, dla którego pozwolono ludziom żyć po dziś dzień, było zostanie ocalonym, ale teraz wy nie pozwalacie swoim ludziom ocaleć, zgadza się? Jeśli tak wygląda ta sprawa, to wasi ludzie nie zostaną wliczeni. Czy nie urasta to do takiego miana? W innych miejscach były inne incydenty, w które nie będę się zagłębiał. Ale w każdym z przypadków działały się rzeczy takie jak te przed chwilą opisane.

*Uczeń: Nadal przeprowadzane są brutalne prześladowania, ale więcej jak osiem procent ludności Chin, jak do tej pory, nie zostało ocalonych. A mimo to wielu uczniów Dafa jest zaabsorbowanych prowadzeniem komfortowego życia i utraciło poczucie pilności.*

**Mistrz:** To prawda. Dopiero co omawiałem ten problem i jest on teraz bardzo poważny. Jeżeli faktycznie nie robisz tego co uczniowie Dafa powinni robić, to jest to po prostu nie do zaakceptowania, gdyż jesteście uczniami Dafa i wasza cała egzystencja została stworzona przez Dafa.

*Uczeń: Jestem uczniem Dafa z Niemiec. Pewni praktykujący z Zachodu nie rozumieją wiadomości podawanych przez Epoch Times, jak na przykład chwalenie obecnych przywódców za robienie pewnych rzeczy.*

**Mistrz:** Nie powinno stanowić problemu to, że reportaż chwali ich za aresztowanie skorumpowanych urzędników i złych ludzi. Jeśli chodzi o inne rzeczy jakie robią, nie powinniście ich chwalić, ani zagłębiać się w te zwykłe sprawy bez dobrego powodu.

*Uczeń: W rezultacie tego kilku praktykujących z Zachodu wątpi w trafność doniesień Epoch Times.*

**Mistrz:** Tak jak dopiero co powiedziałem: jesteśmy tu po to, żeby ocalać ludzi, nie dla walki politycznej. Coś takiego nie ma dobrego skutku, gdy atakujecie ludzi w każdym obszarze, czy to przywódców w Chinach czy innych ludzi. Jesteśmy tutaj, by ocalać ludzi. Oni nie prześladowali Falun Gong i wręcz przeciwnie zlikwidowali system obozów pracy. Jakiego rodzaju miejscami były obozy pracy? Specjalizowały się w prześladowaniu uczniów Dafa. A oni aresztowali nawet szefa biura 610. Tak, zdecydowanie dokonano tego pod zarzutem korupcji, ale jakichkolwiek uzasadnień użyli, doprawdy zrobili to, nawet jeśli nie zrobili tego dla Falun Gong. Stare siły ujmują to tak: jeśli zrobiliby to w imieniu Falun Gong, oznaczałoby, że ta sprawa zakończyła się, co nie? Że się skończyła? Gdy zostałaby przerwana, czy nie byłby to koniec? Byłby. Zatem wykorzystując takie podejście może to służyć zarówno do budzenia

ludzi, jak i do pomagania im ujrzyć to jako zapłatę za prześladowanie Falun Gong, co jest pomocne dla uczniów Dafa do podnoszenia świadomości. Zatem zrobili coś, co jest pomocne dla Dafa jak i do ocalania ludzi. Nie możecie atakować ludzi, którzy nie prześladowali uczniów Dafa. (*Widownia bije brawa*)

*Uczeń: Przez ostatnie cztery lata tajska strona internetowa była nieaktualna; na przykład nadal nie zostało opublikowane nowe Lunju. Jednak nowe wykłady Mistrza tajscy praktykujący tłumaczą terminowo. Czy ci zaangażowani [w prowadzenie strony] mogliby podchodzić to tego poważniej i lepiej to koordynować?*

**Mistrz:** W rzeczy samej. Uczniowie Dafa powinni przykładać odpowiednią dbałość do spraw, którymi się zajmują. Jeśli macie zamiar coś robić, powinniście to robić w należyty sposób.

*Uczeń: Ostatnio praktykujący z Tajwanu przybył do Tajlandii i sugerował, żeby Tajscy praktykujący podczas wyjaśniania faktów mówili o Stwórcy.*

**Mistrz:** A ci znowu się śpieszą. Nie było żadnych zmian odnośnie tego jak wyjaśniać fakty!

*Uczeń: Otrzymałem Fa w Niemczech i potem przeprowadziłem się do Turcji. Praktykujący w Turcji nie dzielą się swoimi rozumieniami po wspólnym studiowaniu Fa, mówiąc że ludzie powinni „sami wszystkiego się domyślić”. Odczuwam to tak jakbyśmy nie byli jednym ciałem. W Niemczech zawsze dzieliliśmy się otwarcie.*

**Mistrz:** W rzeczy samej, jeśli dostrzegasz jakieś kwestie, powinieneś je poruszać w odpowiednim czasie. Uczniowie Dafa powinni być jak jedno ciało, nie ważne gdzie na tej ziemi się znajdują i powinni dzielić się i wymieniać rozumieniami z innymi. Po prostu działajcie tak jak ja to ustaliłem i tak jak dyktuje to Fa - właśnie w taki sposób. Nie wychodźcie z jakimś swoim własnym, innym, odmiennym podejściem.

*Uczeń: Ilość tajwańskich praktykujących zaangażowanych w wyjaśnianie faktów online stopniowo zmniejszyła się, mimo że liczba użytkowników internetu w Chinach wzrosła do prawie 700 milionów. W jaki sposób możemy dokonać przełomu?*

**Mistrz:** Racja. Tajwańscy praktykujący są dobrze uposażeni w zasoby ludzkie potrzebne do realizowania projektów, zatem starajcie się wykonywać dobrą robotę. Powiniście nawet działać jeszcze lepiej. Mogę wam powiedzieć, że tajwańscy uczniowie Dafa odegrali wspaniałą rolę podczas prześladowań - znakomitą. (*Entuzjastyczne brawa*) Kontrast w sytuacji Chińczyków po obu stronach Cieśniny Tajwańskiej sam w sobie jest bardzo wymowny.

*Uczeń: Pośród uczniów Dafa powszechny jest pewien fenomen, mianowicie, że używają Fa, które studiują, do oceniania innych lub społeczeństwa, zamiast samych siebie.*

**Mistrz:** W kultywacji chodzi o kultywowanie samego siebie. Jednak pewni ludzie zawsze patrzą na zewnątrz, mówią tak: „To co robisz nie jest uprawomocnieniem Fa” lub „To co ta osoba robi nie zgadza się z Fa”. Kiedy widzisz, że ktoś zbacza z drogi, powiedz mu życzliwie „Być może to powinno zostać zrobione w inny sposób, gdyż my... Jesteśmy kultywującymi...” Myślę, że ta osoba będzie zdolna to przyjąć. Nie mów zawsze ludziom: „Nie możesz tego robić w taki sposób”. Kiedy widzisz, że coś nie jest w porządku to, jeśli nie potrafisz z tym kimś porozmawiać, pomów z koordynatorem, powiedz o tym koordynatorowi. Ale kultywowanie siebie jest największym priorytetem. Gdyby wszyscy inni kultywowali dobrze i pomagali im w tym, ale nie radził sobie dobrze w swojej kultywacji, to jaki byłby z tego pożytek?

*Uczeń: Wielu praktykujących nie potrafi wyjaśnić jaka, zasadniczo, jest różnica między*

*uczniami Dafa pomagającymi Mistrzowi w rektyfikacji Fa, a wtrącającymi się w to starymi siłami.*

**Mistrz:** Już wcześniej wspomniałem jaka jest różnica: chciałem życzliwie wszystko rozwiązać, podczas gdy one chciały wykorzystać ich stary schemat. I te prześladowania były projektem starych sił. Taka jest kryjąca się za tym historia.

*Uczeń: Ostatnio podczas wyjaśniania prawdy online społecznościom w Chinach niektórzy ludzie wyrażali nadzieję, że moglibyśmy zrobić posty z filmem z instrukcjami ćwiczeń wykonywanych przez Mistrza i dostarczyć do pobrania za darmo publikacje Mistrza.*

**Mistrz:** Coś takiego nie jest w porządku. Nikomu nie wolno postować moich wykładów Fa w internecie. Ktokolwiek to zrobił ma to zdjąć! Popełniście grzech - zszargaliście Dafa! Nie możecie postować niczego z Dafa bez zezwolenia. Jak właśnie powiedziałem, jest to jak wprowadzany w ruch przez demony wir służący do mieszania ludziom w głowach i wywoływania chaosu na świecie. Miał wciągnąć całą ludzkość, żeby ją zniszczyć!

*Uczeń: Jako że rektyfikacja Fa idzie do przodu, coraz więcej ludzi chce uczyć się Falun Gong. Jednak spośród nas, niektórzy praktykujący nie robią ćwiczeń precyzyjnie i ...*

**Mistrz:** Musicie być bardziej uważni, czy ruchy ćwiczeń jakich uczycie bardzo odstają od wytycznych. Ale tak długo jak są ogólnie poprawne, to jest to wystarczająco dobre.

*Uczeń: Proszę Mistrzu, czy mógłbyś powiedzieć coś o potrzebie bycia bardziej świadomym w kwestii bezpieczeństwa telefonów komórkowych?*

**Mistrz:** Tu nie ma o czym mówić. Nosicie wszędzie urządzenia podsłuchowe. Każdy może was podsłuchać wedle woli - nie tylko szpiegdy czy rząd. Bardzo łatwo jest to zrobić. Tym to jest i nie ma różnicy czy go wyłączycie czy włączycie - działa tak samo. Wiecie, gdy tutaj przemawiam, nikczemna KPCh podsłuchuje.

*Uczeń: Odkąd uzyskałem Fa i zacząłem wyjaśniać fakty, w trakcie tych lat zauważyłem pewną kwestię. Mianowicie, zawsze widzę w doniesieniach internetowych na Epoch Times i NTD, że atakują i obrażają turystów z Chin.*

**Mistrz:** Artykuły powinny być utrzymane w duchu życzliwości i powinny zwracać uwagę na to dlaczego świat na zewnątrz [Chin] uznaje [zachowanie turystów] za niestosowne.

Kiedy ludzie z Chin, których tradycyjna kultura została zniszczona przez nikczemną partię, wyjeżdżają za granicę, robią złe wrażenie i jest to naprawdę okropne. Widziałem zdjęcie online tego, co wydarzyło się na zewnątrz wysokiej klasy sklepu Burberry w Londynie, na czystej i zadbanej ulicy. Kobieta, turystka z Chin podtrzymywała swoje dziecko żeby załatwiło się dokładnie przed sklepem. I gdziekolwiek Chińczycy idą, rozmawiają głośno i robią mega hałas, gdyż do tego przywykli w Chinach. Ale reszta świata nie może tego wytrzymać. To musi się zmienić. Jednak faktycznie takie wrażenie wywierają Chińczycy na całym świecie. Coś takiego jest naprawdę zawstydzające dla Chińczyków za granicą i poważną utratą twarzy. Ale wiecie, nikczemna KPCh nie mówi Chińczykom takich rzeczy; nie uczy ich co jest poprawne. Za tym, że doprowadzili do tego, iż ludzie na świecie widzą Chińczyków zachowujących się w taki sposób, kryje się motyw: chcą zniszczyć wasz wizerunek, waszą godność. Jednak ludziom trudno jest sobie to uzmysłować. Myślę jednak, że ludzie z Chin mogą mieć więcej szans na wyjazd za granicę i stopniowo zdadzą sobie sprawę, że świat poza Chinami jest inny. A gdy wzrosnie ich świadomość, sytuacja powinna się poprawić. Doprawdy, stare nawyki trudno wytępić. Kultura partyjna, z jej naukami o walce jednego z drugim, zmieniła ludzkie osobowości. Naprawdę będzie problem, jeśli ludzie nie zmienią wybuchowego temperamentu i tych rzeczy, których nauczyła ich nikczemna KPCh.

*Uczeń: Znaczna liczba chińskich uczniów ogląda codziennie programy na NTD, kiedy*

*się spotykają rozmawiają o tym, co oglądali. Mówią, że robią to, żeby „nadażyć za rozwojem bieżących wydarzeń”. Moje podejście jest takie, że uczniowie Dafa, jeśli pozwalają im na to warunki, powinni spędzać więcej czasu na czytaniu minghui.org i że NTD jest głównie przeznaczone dla zwykłych widzów. Czy moje myślenie jest poprawne?*

**Mistrz:** Tak. W porządku jest oglądać NTD żeby poznać bieżące wydarzenia, dowiedzieć się co się dzieje na świecie. Jeśli chodzi o szeringi uczniów Dafa... Myślę, że najlepiej gdyby ludzie czytali więcej stron, na których są szeringi o kultuwacji uczniów Dafa. Prawdą jest, że niektórzy ludzie nie cenią sobie zbyt mało minghui.org. Wieloletni praktykujących mogą nie mieć na to czasu, ale myślę, że nowi praktykujący naprawdę uznają regularne czytanie minghui.org za niesamowicie pomocne! Są na niej artykuły z dzieleniem się doświadczeniami i artykuły, z których możecie czerpać wiedzę o sprawach związanych z Dafa. Wejdźcie na nią i przyjrzyjcie się jej. Jest to najbardziej kompleksowa strona.

*Uczeń: Pewni praktykujący byli zaangażowani w tak zwaną „sieć wzajemnego wsparcia finansowego”, która oferuje dzienną stopę zwrotu. W rzeczywistości jest to przekręt do oszukiwania ludzi. Oni są ciągle zaangażowani w ...*

**Mistrz:** Ludzi kuszą wszelkiego rodzaju rzeczy. Całe to społeczeństwo jest wielką pokusą! Celem kuszenia ludzi nie jest jedynie powstrzymanie od uzyskania Fa, ale zniszczenie ludzkości. Współcześni ludzie w całym społeczeństwie nie są prawi i nic nie działa normalnie. Granie w gry komputerowe przyprawia o wielki ból głowy wiele wielkich firm i to samo dotyczy się wielu szkół. Co będzie z takich ludzi, jeśli będą to kontynuować? Jednak nikt nie potrafi z tym niczego zrobić. Jako kultuwujący musicie trzeźwo myśleć, być samoświadomi, mieć samodyscyplinę i pamiętać, że tamtych rzeczy powinniście się pozbywać. A co więcej, macie pomagać niepraktykującym i ocalać ich. Ale jeśli zamiast tego jesteście pojmani przez te rzeczy, to co wtedy? Te rzeczy naprawdę potrafią kontrolować człowieka. Było wiele przypadków czegoś takiego.

To wszystko na dzisiaj. Uczniowie Dafa, którzy pomagali zorganizować konferencję przerwali podawanie kartek, ponieważ mówię już od dłuższego czasu. *(Widownia się śmieje)* Odpowiedziałem na wszystkie przyniesione mi dzisiaj pytania. *(Wszyscy na widowni wstają i nieprzerwanie biją brawa)* Uczniowie Dafa, chociaż mówiłem dzisiaj raczej stanowczo, miało to was pobudzić, gdyż jesteście nadzieją ludzkości! Nadzieją istot kosmosu! I jesteście nadzieją Mistrza!

Nie tylko uczniowie Dafa, ale i obecna ludzka rasa, ta bieżąca grupa zobaczy odsłone kolejnej sceny. Wkrótce wszystko zostanie oddzielone (rozdzielone). Żaden rząd nie może zrobić niczego, by ocalić ludzkość, biorąc pod uwagę punkt do jakiego ona dotarła. Myślę, że coś chodzi im po głowie. Co dokładnie? Myślą, że jeśli będą w stanie pomóc ludziom przejść przez ostatnie dni bez chaosu i dezorganizacji, to będzie to wystarczająco dobre. Myślę, że to mają na myśli, ponieważ nie mają mocy, by rozwiązać problemy.

To co odkryła obecnie nauka i co sobie uświadomiła odnośnie wszechświata jest dogłębnie wstrząsające. Tymczasem jednak, człowiek kierowany współczesnym myśleniem i posiadany (nabyty) zachowaniem, nie widzi lub nie dba o te sprawy. Ludzkość jest w śmiertelnym niebezpieczeństwie. Nie sieję tutaj paniki. Nie mówiłem wcześniej o tych sprawach. Uczniowie Dafa muszą mieć świadomość pilności (pośpiechu). Musicie żyć zgodnie ze swoim tytułem. Musicie utrzymywać w świadomości przysięgę jaką podpisaliście. Wszyscy, którzy przybyli na tą ziemię - nie tylko wy, którzy jesteście uczniami Dafa - złożyli przysięgę. Gdy patrzy się w inne wymiary, widać rozwijające się kolosalne zmiany. Jednakże tutaj w ludzkim wymiarze jest tak jakby wszyscy byli pogrążeni we śnie.

Obudźcie ich - za to jesteście odpowiedzialni. Ocalcie ich - za to jesteście odpowiedzialni. To właśnie robi Shen Yun i to właśnie czynią projekty naszych uczniów Dafa. Każdy uczeń Dafa, który nie jest zaangażowany w jakiś projekt, musi nad tym popracować - zróbcie wszystko, co w waszej mocy, żeby znaleźć czas na zatopienie się w pracy na rzecz

ocalania ludzi. Róbcie dobrze to, co powinniście robić i jednocześnie znajdujcie czas na dobre udoskonalanie siebie.

Nie możecie odbiegać od Fa, gdyż jeśli to zrobicie, staniecie się zwykłym człowiekiem. A wówczas, nawet gdy będziecie wykonywać pracę Dafa, będziecie ludzką istotą, która to coś wykonuje i nie będzie to praca ucznia Dafa. Zatem po prostu *musicie* kultywować. Tylko poprzez kultywację będziecie mieć zdolność i energię potrzebną do przejścia przez wyzwania jakimi stawicie czoła. W wyjaśnianiu prawdy nie chodzi tylko o przekonywanie ludzi. Czy macie świadomość tego, że gdy zwykli ludzie przekonują do czegoś jeden drugiego, często zdarza się, że sprawy nie zostają wyjaśnione tej drugiej osobie poprzez przekonanie jej za pomocą logiki? Raczej, jest tak, że gdy jeden z nich mówi, to przesyła drugiemu coś, co obezwładnia sposób myślenia drugiej osoby. W następstwie tego druga osoba słucha i wierzy w to, co on mówi. Wielu ludzi potrafi zobaczyć to coś. Gdy zatem dzielisz się prawdą ze zwykłymi ludźmi twoja energia może przełamać ich uprzedzenia i spowodować, że te złe rzeczy w ich głowach rozpuszczą się. Czy zatem nie jest to samo w sobie ocalaniem ich? Jednak jeśli nie kultywujesz, jak mógłbyś mieć moc do zrobienia tego? Kiedy rozchodzi się o kultywację, niektórzy ludzie mogą powiedzieć coś takiego: „On jest moim znajomym. Z łatwością go do tego przekonam”. Ale po tym jak spróbuje o tym porozmawiać okaże się, że to w ogóle mu nie wychodzi. Mogłoby się udać z czymś niewielkim lub z jakąś ludzką sprawą. Ale to jest coś, co ciąży na całym istnieniu osoby, zatem wykorzystywanie ludzkich środków nie odniesie skutku. Dlatego musicie kłaść więcej nacisku na udoskonalanie się jako uczniowie Dafa.

Jesteście nadzieją ludzkości. Po prostu, musicie dobrze sobie radzić. Po prostu, musicie wziąć na siebie te obowiązki. Po prostu, musicie próbować ocalić wszystkie życia. I tylko robiąc to będziecie doskonalili siebie i upewnicie się, że wszystko to nie było na daremno! To wszystko na dzisiaj. Dziękuję wam wszystkim! (*Długie brawa publiczności; Mistrz otrzymuje bukiet kwiatów a następnie powraca do mównicy*)

Po każdej konferencji Fa oczekuję, że zobaczę i usłyszę o postępach, jakie zrobiliście po konferencji. (*Entuzjastyczne brawa od całej widowni*)

(*Ostatnia aktualizacja: 07-09-2020 r.*)